

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte w od opłaty. Telefon Redakcyi nr 3.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półrocznie abonensi bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnicy i miesięcznicy za dopłatą pierwsz. i K. 50 h., drugich 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i ilustrowane po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 października b. r. zamianować najmiłościwiej Biskupa w Stanisławowie ks. Andrzeja Aleksandra hr. z Szeptyc Szeptyckiego grecko-katolickim Arcybiskupem we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 października b. r. zamianować najmiłościwiej zwyczajnego profesora Uniwersytetu we Lwowie ks. dr. Józefa Bilczewskiego Arcybiskupem obrządku łacińskiego we Lwowie.

P. Minister handlu zamianował komisarza budownictwa Jana Langa w Przemysłu starszym komisarzem budownictwa dla służby technicznej Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, a komisarza budownictwa w prowizorycznym charakterze Salomona Bardacha we Lwowie starszym kontrolorem pocztowym tamże.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 listopada b. r. do l. 109.866, znoszące rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 16 lutego b. r. l. 8283, którem z powodu zarazy pyskowej i racicowej wzbroniono pędzić zwierzęta racicowe przez większe przestrzenie kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 listopada.

Nowi Arcybiskupi lwowscy.

Osierocone przez śmierć s. p. ks. Seweryna Morawskiego i s. p. ks. Juliana Kulińskiego, rz. kat. i gr. kat. stolice arcybiskupie i metropolitalne we Lwowie, otrzymały już swych Arcypasterzy: Jego Ces. Mość, naturalnie po poprzednim porozumieniu się ze stolicą Apostolską, zamianował Arcybiskupem i Metropolita lwowskim obrz. rz. kat. ks. dr. Józefa Bilczewskiego, profesora a obecnie także Rektora Uniwersytetu lwowskiego. — Arcybiskupem zaś lwowskim obrz. gr. kat. i Metropolita halickim ks. Andrzeja hr. Szeptyckiego, biskupa gr. kat. w Stanisławowie.

W Najprzewielebniejszym księdzu Arcybiskupie Bilczewskim uzyskuje starodawna stolica Grzegorza z Sanoka, Arcypasterza, który niewątpliwie będzie wedle słów Chrystusa: *Bonus Pastor*. Na pierwszą wiadomość o tem, że wybór padł na tego właśnie kapłana, tak światłego, tak niezwykłych cnót kapłańskich i niepospolitych przymiotów osobistych. — w całej naszej ogromnej prowincyi kościelnej zapłonowało i znalazło zaraz wyraz w głosach prasy, głębokie i jednomyślne przeświadczenie, iż o lepszy wybór byłoby trudno, byłoby wprost niepodobna. Wszystkie szczęśliwie złożyło się na to, aby być rekojmnią, iż rząd dusz i serc wiernych rz. kat. Kościoła w naszej archidiecezyi spoczął w rękach najgodniejszych i najzaczynniejszych. Rozległa i głęboka, na Wierze oparta, a badaniami naukowymi zdobyta wiedza; szeroki umysł, obejmujący wszystkie dziedziny skomplikowanego, nowoczesnego życia psychicznego, intelektualnego i ekonomicznego, — znający i rozumiejący wszystkie aczby maluczkich i wielkich; serce gorące, przywiązane do tradycyi narodu, a kochające całe społeczeństwo bez różnic klasowych, czy towarzyskich, rozumiejące i odczuwające bole i cierpienia wszystkich bez wyjątku; usposobienie pełne spokoju, powagi, pełne wyrozumienia i pojednawczości; młoda energia i wola żelazna; enotliwe życie i gorąca natchniona Wiara; wreszcie gorący i szlachetny a rozumem i prawdziwą mądrością ludzką kierowany zapał do pracy zbrojnej i pożytecznej dla ogółu: oto zaiste niezrównane przymioty,

które zjednoczone w Najprzewielebniejszym ks. Arcybiskupie, są dla wiernych Jego dycezyan źródłem najpiękniejszych i najszczytniejszych nadziei.

Czytelnikom *Gazety Lwowskiej* nie potrzebujemy przypominać wspaniałych myśli, wypowiedzianych przez ks. Arcybiskupa Bilczewskiego przed kilku tygodniami w jego mowie rektorskiej na uroczystości inauguracyi nowego roku szkolnego w Uniwersytecie tułtejszym. Mowa ta, sama jedna wystarczyłaby, aby wykazać, jak niepospolitego umysłu i serca maż zasiada dziś na tronie arcybiskupim, — uczy tego jednak także całe jego dotychczasowe życie, pełne gorliwej pracy i zasług niematych, choć ks. dr. Bilczewski nie szukał i nie chciał nigdy rozgłosu.

Nie z soli ani z roli powstałem — mógłby to i on o sobie powiedzieć. Młodość Najprz. ks. Arcybiskupa upłynęła wśród stosunków trudnych i twardej. Jako syn rodziców, która ciężką pracą zdolowała byt codzienny, urodził się w dniu 26 kwietnia 1860 r. koło Wadowic, w miasteczku Wilmowicach, któremu nasz Kościół i nasza literatura, oraz życie publiczne zawdzięczają nie jednego pożytecznego i zasłużonego pracownika. — Ukończywszy w rodzinnem miasteczku szkołę ludową, idąc za ustaloną tradycją Wilmowiczian przeniósł się do Wadowic, gdzie w roku 1880 z odznaczeniem ukończył gimnazjum. Powołanie kapłańskie, jak sądził *Gazeta Kościelna*, obudziło się w nim zapewne pod wychowawczym wpływem dziś już nie żyjącej matki, Anny, osoby grunto-

Z TEATRU.

(„Bartel Turaser”, dramat w 3 aktach Filipa Langmana, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej 14 listopada b. r. — „Ksenia”, poemat dramatyczny w 1 akcie Aurelega Urbanckiego. — „Wspomnienie”, obrazek dramatyczny w 1 akcie przez Gryfitę, przedstawiony po raz pierwszy d. 15 b. m.).

Kto jest Bartel Turaser, robotnik farbiarski? czy to jest typ ogólny, przedstawiający jakakolwiek ideę, czy to tylko obraz czło-wieka, który walczy, cierpi, upada i dzwiga się? Co znaczy ten tłum robotników, będących w znowiu, tłum czasem niesforny i krzykliwy, najęście potulny i współpracujący? czy on także przedstawia pewną ideę, czy to tylko tło, na którym autor chciał tem plastyczniej okazać postać głównego bohatera? Słowem, czy utwór Langmana jest dramatem tendencyjnym, społecznym, czy tylko kartką z życia robotników?

Kwestyę tę należy koniecznie naprzód rozstrzygnąć, aby mózż sądzić o wartości utworu. Jeżeli bowiem powiemy sobie: to dramat z tendencją społeczną, będziemy musieli orzec, że utwór jest zupełnie chybnym. Bo ani Turaser, ani cała gromada jego towarzyszy nie walczą w imię zasad czy hasła, podnoszonych w sferach robotniczych; tu nie ma ani kwestyi chleba, podniesienia zarobku, ani kwestyi liczby godzin pracy, — tu idzie jedynie tylko o usunięcie nadużytego jednego człowieka i to wcale nie właściciela fabryki, lecz majstra farbiarskiego Kleppla. Tu zatem nie stają w obec siebie do walki sprawa faterki, i ko takiej, i sprawa robotnicza, sprawa kapitału i pracy, lecz walczą ludzie przeciw ziemu człowiekowi — nie więcej.

Jeżeli naodwrot pozbedziemy się uprzedzenia, że tam gdzie jest mowa o robotnikach i życiu ich, tam, zarez musi być ta lub inna tendencya, dramat Langmana przedstawia się nam zupełnie inaczej, jako bardzo tragiczny i do głębi wstrząsający obraz walki człowieka pomiędzy sumieniem i obowiązkiem a miłością dla dzieci. — Życie przynosi z sobą nieraz takie kolizye — najtragiczniejsze może

ze wszystkich — a zdarzyć się one mogą we wszystkich sferach, nie tylko w robotniczej którą obrał sobie autor. Nie patrzmy przeto na Bartela Turasera jako na symbol, albo jako na typ ogólny. On jest sobie zwykłym pracownikiem w fabryce, dobrym kolegą, a przede wszystkim i nade wszystko kochającym domowe ognisko i dzieci swoje. Już pierwsza scena, kiedy on piastując na rękach jedno niemowlę, ze starszym chorem synkiem dobrodusznie o wiewiórecę rozmawia, kiedy potem dzieli się litościwie strawą z kolegami swymi, zachowując tylko nieco kawy dla „swojej staro” gdy z roboty przyjdzie, — okazuje go nam we właściwym świetle. To nie żaden przewódca „strejku”, nie żaden szermierz o postulaty robotnicze, o których zresztą mowy nie ma w sztuce, to jedynie człowiek, który wraz z innymi pragnie zgnębić Kleppla, owego niegodziwego majstra. Kwestya czysto osobista, nie mająca zgoda cech ogólnych.

Od dawna on, Turaser, i towarzysze jego czuhal na sposobność, aby Kleppla usunąć i ta sposobność nadarzyła się wreszcie. Oto Turaser słyszał, a potem Marya Zilberówna opowiedziała mu szeregółowo, że Kleppl namawiał jej siostrę Annę do grzechu, obiecując jej w nagrodę posadę w fabryce. Tu nie idzie o to, czy owa Anna jest rzeczywiście enotliwą — raczej nie jest nią wcale — lecz o nikczemność propozycyi Kleppla, który za takie wymuszenie ukarany być musi. Z tego też powodu jedynie wybucha znowa w farbiarni i wszczyna się przeciw Klepplowi proces. Nie ma tu ani kwestyi głodu, ani kwestyi nadmiaru czy wyzyskiwania pracy — Robotnicy idą ławą przeciw Klepplowi a Turaser wysuwa się dlatego na plan pierwszy, że jest klasycznym świadkiem rozmowy kusicielskiej niegodziwego majstra z ową Anną Zilber; jego zeznanie ma Kleppla powalić na ziemię. O tem wie dobrze rozpustny pan majster i do stryhowej izdebki Kleppla przychodzi kusić. Wycieńzonemu czteremastodniową walką człowiekowi, którego ukochany synek jest chory, potrzebuje lekarstw, dobrego pożywienia i rozrywki, — którego drugie niemowlę domaga się pokarmu, a nie ma go, bo matka za wszystkich teraz pracować musi za domem, — on, człowiekowi temu przychodzi ofiarować podwyższenie płacy i ogromny kapitał — dwieście złotych gotówką za zmianę zeznań przed sądem. — Wymaga bardzo niewiele: niech tylko Turaser powie, że o-

wych słów kusicielskich Kleppla, wyrzeczonych do Anny nie słyszał dokładnie... że na to przysięgać nie może, że powtórzyła mu je Marya... Pokusie tej opiera się Turaser zrazu zwycięsko i byłby się jej oparł do końca, gdyby nie żona jego, Albina i nie dzieci. — Och, te dzieci!... zmarnieją wśród tej walki! Mały Bartel domaga się kiełbasek i koniecznie wiewiórki w klatce z bębkiem... A tu biedna żona, zapracowana, wynędzniała, nie ma już nawet pokarmu w piersi dla niemowlęcia, które ginie!... — I cóż to złego? — mówi ona — że powiesz przed sądem, iż słów Kleppla nie słyszałeś dokładnie... Tyś ich nawet słyszeć dobrze nie mógł... wmożliła ci je Marya!... Za cóż ty masz przepadać? za co ma ginąć żona twoja i dzieci? A pomyśl co to mieć można za dwieście złotych? Można założyć sklepik a po tym czteremastodniowym poście najęść się do syta, można zwłaszcza tym biednym dzieciakom dogodzić!... Och, te dziecięta!... Turaser byłby wypędził Kleppla, ale nie wygna ani tej biednej pracownicy, żony, która płacze, ani szczebioczącego małego Bartelka, ani da zginąć marnie niemowlęciu. Upadek biednego człowieka, jest już teraz kwestya chwili i gdy przyjdzie Kleppl, Turaser pieniądze weźmie i zgodzi się na wszystko... — Idź! — powie potem do żony — idź daleko, za miasteczko, i nakup jedzenia — dużo! dużo! — A potem jeszcze przypadnie do łóżeczka chorego dziecka i będzie mu obiecywał wszystko, — bylebyś był zdrow, mój synku! bylebyś był zdrow! bo to wszystko dla was... dla ciebie!...

Widz czuje, że mu w piersiach płacze serce, współczujące z tą niedolą... Autor osiągnął, co zamierzył, — napisał więc pierwszy akt dobry, pełen siły.

Druga odsłona rozpoczyna się wybora sceną zbiorową. To narada strejkujących robotników w dzień ten, w którym losy Kleppla rozstrzygają się w sądzie. Naprzód Meixner (to już nieco typ przewodcy) — zdaje sprawę ze stanu kasy. Co chwila podnosi się wśród tłumy wrzawa, niesforna, krzykliwa; podnoszą się głosy, świadczące, że większość zgromadzonych zupełnie nie rozumie sytuacji, przed oczyma widza przesuują się postacie nieraz komiczne swą nieświadomością. Meixner, widocznie doświadczony, z trudem zaledwie zdoła utrzymać parlamentarny porządek obrad. Następuje podział reszty, zbyt szczupłej, pozostałego ze składki i zapomóg kapi-

tału. Tłum, chociaż wie, że więcej być nie może, czuje, że to mało i wrzeszczy beznymie: mało!... Odzywać się już poczynają głosy, zwłaszcza starego, doświadczonego Adolfa, że należy bądź co bądź skończyć znowę... Zapada też uchwała, że jutro staną wszyscy do roboty, gdy oto wchodzi buchalter fabryczny i zwraca wszystkim robotnicze książeczki — znak wypowiedzenia ze strony fabryki... Powszeczniona konsternacya... A teraz wpada Marya Zilberówna i zwiastuje ostatni cios: Turaser zdradził, zeznawał chwiejnie, na korzyść Kleppla — i Kleppl uwolniony! ona zaś, Marya, za potwarz na niego rzuconą, skazana na ośm dni więzienia... Tłum burzy się wściekły a na pierwszy plan teraz występują dwie kobiety: mściwa Marya i współniczka występku Turasera, żona jego, Albina. — Albina staje w obronie męża, Marya nie obciąża go zbyt ciężko, ale ku tej żonie rzuca się z wściekłością: to ona wszystkiemu winna... ona namówiła, ona jest powodem kłeski! W głosie jej brzmi coś więcej, niż zaciekleść robotnicy, bo ona w tej znowiu interesu właściwie już nie ma; otrzymała daleko lepszą w innej fabryce posadę. W jej uniesieniu przeciw Albinie zdaje się brzmieć nuta nieublaganej nienawiści, kto wie, może zazdrości, pokonanej w sercu Turasera rywalki! Tłum rozdziela wreszcie walczące niewiasty i uprowadza Maryę, dysząc znową przeciw Turaserowi. Za moment wpada on, oszalały z lęku, ścigany kłatwą, wyciem i kamieniami rozwściekłego tłum. Upada na ziemię zdyszany, a potem pomaga żonie barykadować wejście. Chwilę trwa wrzask, przez okno wpada kamień do izdebki, przerażając śmiertelnie chorego Bartelka, aż wreszcie nastaje spokój. Turaser jest w obłądnie. Ale stało się, skończyło się wszystko; teraz czas używać a w tem używaniu zapomnieć o udręczeniach przebytych, zapomnieć, patrzeć się na radość Bartelka, który teraz dostanie wiewiórkę i klatkę z bębkiem i ciastek, dużo ciastek! I gdy Albina wybiega po owe łakocie, Turaser poczyna bawić się z synkiem... On chce, aby malec był szczęśliwy, aby był wesół, więc tańczy z nim, skacze i sam szaluje z tej gorzkiej radości... Hop! hop! syneczku!... To wszystko dla ciebie — hop! hop!

Kurtyna spada a widz słyszy ciągle ten krzyk oszalałego Turasera i ciągle widzi przed sobą ową wybora scenę zbiorową.

wnie religijnej, która sześciolatiemu synowi sama udzielała początków czytania na biblii z obrazami. Jak chrześcijańskie były jej uczucia, jak na serwo pojmowała życie, i jaką rezygnacyjną przyjmowała nieprzewidziane cioty, o tem świadczy list, wysłany do syna najazutrz po klęsce gradowej. „Zniwa — tak pisze kobieta, która teoretycznie swe wykształcenie jedynie i wyłącznie zawiązała szkole ludowej — zapowiadały się bardzo pięknie; przyszedł grad i wybił wszystko do szczytu. Pan Bóg pokazał, co dać może, jeżeli zechce, a zabrał dary swoje, hośmy nie byli ich godni“. Piękny ten szczegół rzuca światło na pełną pogodę i głęboką wiary atmosferę do mową, wśród której rósł dzisiejszy nasz Arcypasterz.

Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości w roku 1880, wstąpił dzisiejszy ksiądz Kościoła do seminarium duchownego w Krakowie i rozpoczął na Uniwersytecie Jagiellońskim studia teologiczne, które w roku 1884 ukończył, poczem tegoż roku otrzymał święcenia kapłańskie. Objawszy posadę wikaryusza w pobliskiej Krakowowi Mogile, równocześnie przygotowywał się do rygorozów. Pierwsze, z dogmatyki, złożył w Krakowie tuż po ukończeniu kursów teologicznych, dwa następne również w Uniwersytecie Jagiellońskim zdał w ciągu roku; czwarte, ze studium biblijnego w Wiedniu, dokąd się udał dla dalszego wykształcenia teologicznego, a gdzie też, jako wychowaniec wyższego zakładu naukowego „Trentaneum“ otrzymał promocyę na doktora św. Teologii. Z kolei, dla uzupełnienia wykształcenia, udał się do Rzymu na „Universitas Gregoriana“, gdzie przebył dwa lata, a ztamąd na jeden semestr do t. zw. „Institut catholique“ do Paryża. Powróciwszy w r. 1889 do kraju ks. dr. Bilezewski zajął posadę wikaryusza naprzód w Kętach, a potem przy kościele św. Piotra w Krakowie, przyczem równocześnie uczył religii w gimnazjum św. Jacka. — W r. 1890 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim na prywatnego docenta dogmatyki. Najw. postanowieniem z 14 stycznia 1891 mianowany został nadzwyczajnym, a Najw. postanowieniem z 28 stycznia 1893 zwyczajnym profesorem specjalnej dogmatyki w Uniwersytecie we Lwowie.

Warto zaznaczyć, że gdy szło o powołanie ks. Bilezewskiego na Uniwersytet lwowski, ówczesny książę-biskup krakowski s. p. kardynał ks. Dunajewski, zapytany o zdanie, wystawił mu najchętniejsze świadectwo, a ustąpienie jego z Krakowa nazwał bolesną stratą dla dycezyi krakowskiej.

Już w krótkim stosunkowo czasie po powołaniu go do Lwowa, ks. Bilezewski dzięki swemu wysokiemu wykształceniu, nadzwyczajnej gorliwości w pełnieniu obowiązków, spokojnemu a stałemu charakterowi i cnotliwemu życiu zdobył sobie ogólny szacunek i zarazem sympatyę. Bezustannie czynny na polu naukowym, ks. dr. Bilezewski zajął wkrótce w świecie naukowym wybitne stanowisko a jego prace i studia zjednały mu także po za granicami kraju zasłużoną sławę znakomitego uczzonego i badacza. Nie będziemy wyliczali tu poważnego szeregu dzieł i studiów ks. Bilezewskiego, poprzestając na wymienieniu najważniejszego, do którego pierwszy pomysł nasyłał mu się za pierwszego pobytu w Rzymie, w czasie badań nad napisami i obrazami katakumbowymi; jest to dzieło p. t. „Eucharystya w świetle dawniejszych pomników piśmiennych, ikonograficznych, epigraficznych“. Obszerne to dzieło, oparte na dokładnych badaniach źródłowych a pod względem naukowym bardzo doniosłe, zjednało ks. Bilezewskiemu głosy uznania krytyki naukowej w kraju i zagranicą; Akademia Umiejętności w Krakowie uwenięczyła je nagrodą i zamianowała ks. Bilezewskiego swym członkiem-korespondentem. — Ks. dr. Bilezewski należał także do grona konserwatorów zabytków sztuki i pomników historycznych w Galicji, a o powadze, jaką się cieszy w kręgach naukowych zagranicą, świadczy fakt, iż na tegoż kongresie archeologicznych chrześcijańskich w Rzymie, wybrano go jednym z wiceprezydentów. Inne dzieło ks. Bilezewskiego: „Archeologia chrześcijańska w obec historii Kościoła i dogmatu“ przełożone zostało na język czeski i wydane w r. 1898 w Pradze.

W czasie swej działalności profesorskiej na Uniwersytecie tutejszym, ks. Bilezewski dał się poznać nie tylko jako znakomity nauczyciel, lecz także jako wytrawny wychowawca młodzieży, jej gorliwy rzecznik i opiekun. Wykłady jego i seminarzyckie ćwiczenia cieszyły się wielkiem i zasłużonem uznaniem, a o uczuciach jego dla młodzieży świadczy pięknie wspomniana już poprzednio mowa rektorska. Uznanie zaś, jakim

cieszył się w gronie profesorskiem, wymownym dowodem był fakt, że w r. 1897 wybrano go dziekanem fakultetu teologicznego, w czerwcu r. h. zaś, gdy przyszedł na porządek dzienny wybór rektora na r. 1900—1901 przyczem kolej przypadła na wydział teologiczny, pomimo stosunkowo młodego wieku ks. Bilezewskiego, jednogłośnie wybór padł na niego.

Ks. Bilezewski nie ograniczał jednak działalności swej do pracy naukowej i profesorskiej, — przeciwnie brał udział także w sprawach publicznego życia, a zwłaszcza w tych, które były w związku z jego zawodem kapłańskim. W r. 1898 został referentem lwowskiego konsystorza o. ł., a na przedstawienie Ordynaryjatu, mianowany przez Najj. Pana Najw. postanowieniem z 9 lutego 1898 członkiem Rady szkolnej krajowej. Na tem stanowisku rozwinął ks. Bilezewski także gorliwą i pożyteczną działalność tudzież dowiódł znakomitej znajomości spraw szkolnych i spokojnego, a bystrogo oraz rozsądnego sądu o wszystkich wchodzących tu w grę kwestyach.

Ks. dr. Bilezewski cieszył się także zawsze gorącą sympatyą i szacunkiem w kręgach duchowieństwa a zasługi jego zjednały mu niedawno godność tajnego podkomorzego Jego Świątobliwości Papieża.

Jednym słowem, archidiecezyja nasza uzyskała najdosłowniejszego i najlepszego Arcypasterza; — pastera! złożono w ręce godne. Oby Przedwieczny zesłał na Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa i na powierzoną Mu archidiecezyę wszystkie Swe błogosławieństwa!

Nowy Metropolita halicki i zarazem gr. kat. Arcybiskup lwowski Najprzew. ks. Andrzej Aleksander hr. Szeptycki, nawiązuje na tej stolicy arcybiskupiej dawne tradycje rodu Szeptyckich, który dycezyi halickiej dostarczał w dawnych wiekach dwóch metropolitów Atanazego i Leona, a z którego obok dwóch innych władcy unikich, pochodziło także dwóch biskupów rz. kat.

Gdy przed półtorarokiem Najw. postanowieniem z 1 lutego 1899 Najjaśniejszy Pan powołał ówczesnego kapłana OO. Bazylianów ks. Andrzeja Aleksandra Szeptyckiego na gr. kat. stolice biskupią w Stanisławowie, już

wówczas w tym młodym a pełnym katolickich uczuć i cnot dostojniku Kościoła upatrywano przyszłego następcę s. p. kardynała Sembratowicza i s. p. ks. arcybiskupa Kułowski. Rychły zgon tego ostatniego księcia Kościoła miał w krótkim stosunkowo czasie sprowadzić potwierdzenie ogólnych przypuszczeń; w ten sposób zaś Cerkiew gr. kat., uświęcona gorącym zapalem ewangelicznym, apostołstwem i męczeńską śmiercią św. Jozafata, oraz naród ruski w naszym kraju mają dzisiaj w dostojnym Władcy Głowę swą i naczelnika, w rozkwicie sił i pełnym najzaniejszych uczuć i zamiarów.

Ks. biskup Andrzej Szeptycki (świeckie imię jego opiewało Roman), jest synem Jana hr. Szeptyckiego, c. i k. podkomorzego, posła na Sejm i długoletniego prezesa Rady powiatowej w Jaworowie, oraz Zofii z hr. Fredrów, córki nieśmiertelnego twórcy „Zemsty“ i „Ślubów paniieńskich“. Urodził się w dniu 25 lipca 1865. Gimnazjum ukończył u św. Anny w Krakowie. Po ukończeniu studiów prawniczych i uzyskaniu stopnia doktora praw, po odbyciu jednorocznej służby wojskowej, która mu przyniosła epolety rezerwowego oficera, czuł się tak bardzo pociągniętym przez powołanie do stanu kapłańskiego, że mając lat zaledwie 20, postanowił wyrzec się świata i wszystkich, co życie mu dać mogło dzięki towarzyskiemu stanowisku i zamożności rodziców, i wstąpił do klasztoru OO. Bazylianów.

Rodzina Szeptyckich jest starodawną szlachecką rodziną polską, pochodzenia ruskiego; O. Andrzej sądził, że powinien pójść za tradycjami rodzinnymi; uprosił więc w Rzymie dyspensę o przejście na łono gr. kat. Kościoła, a za zadanie życia swego obrał działalność wśród ruskiego duchowieństwa i ludu.

Ukończył studia teologiczne u OO. Jezuitów i uzyskał stopień doktora św. Teologii, poczem po otrzymaniu święceń kapłańskich, wstąpił do zakonu OO. Bazylianów. W obec niezwykłych zalet charakteru młodego kapłana, wysokiego jego wykształcenia i niepospolitych zdolności, — wkrótce już powierzono mu ważne zadania. Przez dwa lata działał jako *magister novitiorum* w klasztorze dobrońskim, gdzie kierował wychowaniem kleryków; następnie był przełożonym klasztoru OO. Bazylianów we Lwowie, a w roku 1898 został profesorem Teologii w klasztorze w Krystynopolu.

Znowu autor wywołał zamierzone wrażenie — zatem napisał drugi akt dobry, pełen prawdy życiowej.

Trzecia odsłona — najślabza — uderza naprzód widza niespodzianką. — Dzieci Turasera pomarli. Bartelek, chory jeszcze, umarł, bo się przejadł po owej uczcie, sprawionej za Kleppla pieniądze, — a niemowlę zapewne dlatego, że pierś matczyną, po wielu wzruszeniach, nie miała zdrowego pokarmu. Wynoszą trumienki.... Ale Bartel za niemi nie pójdzie, on zostanie sam, z myślami swemi a raczej wyrzutami sumienia.... Rozpacz go żre i sumienie, którego zagłuszyć nie sposób.... To chyba dla tragicznego wrażenia wystarcza, to także wystarcza, aby Turaser zaprzagnął oczyścić sumienie wyznaniem prawdy, wyznaniem swego upadku.... Na cóż więc jeszcze ten efekt pojawienia się widma Bartelka? Synaczek w bieli, rozjaśniony światłem elektrycznym, ukazuje się i przysuwa ku niemu, jak automat na sprężynie. Rozumiem, że to jest przywidzenie rozgorączkowanego mózgu Turasera, wolałbym jednak, aby tego sztucznego efektu nie było. On stanowczo psuje wrażenie. Gdy w sztuce Przybyszawskiego, Żdżarski mówi o widmach, przedkładających go w noc bezsenność, wywołuje w duszy widza daleko silniejszy nastrój, a ten pierzełaby, gdyby owe widma ukazały się rzeczywiście w blaskach elektrycznych, posuwając się na ruchomych deszczulkach....

To jednak zjawisko — i w tem jest, zdaniem mojem, błąd sztuki — przeważa dopiero szale. Turaser postanawia odpokutować. Gdy przychodzi Adolf stary, skarcząc się na swoją nędzę, on mu odda połowę niecennego zarobku, drugą połowę zachowa dla ż. n. y. która będzie w nędzy, gdy on pójdzie do więzienia. Bo on tam iść chce, iść musi dla odpokutowania, on wyzna swe krzywoprzysięstwo przed sądem i niech się spełni kara. Uczyni to także dla rehabilitacyi Maryi, która odsiedziawszy karę więzienia, straciła prawa obywatelskie i nigdzie do roboty przyjętą nie będzie.... Wprost z więzienia, dowiedziawszy się o katastrofie Turasera, przybiegła ona do niego, nie z wyrzutami za swoją krzywdę, ale ze słowem przebaczenia i pociechy, z pożegnaniem na zawsze, bo za pracę musi iść ztąd daleko! Żegna go łzami, a tem przybyciem swem do niego, tem przebaczeniem, tym płaczem, który nie jest skargą — zdradza tajemnicę swego serca!... Przybywają do Turasera i inni robotnicy i oni mu także w obec nieszczęścia, jakie go dotknęło, przebaczyli. A w tem przebaczeniu serc prostych jest wdzięk ujmujący, jest jakby promień światła, rzucony na ponure tło dramatu.... Świat nie jest taki zły, jakim go malują, bo są jeszcze serca, współczujące z niedolą....

Scena końcowa, scena zeznania Turasera wobec przywołanego adwokata i pożegnania z żoną, wywiera silne wrażenie, tak silne, że widz chętnie powtarza słowa obrońcy prawnego, wyrzeczone, do Turasera: Nie wiem co sąd orzeknie, ale to pewna, że dobrzy ludzie będą cię uważali za dobrego człowieka....

Reasumując wrażenia, odniesione z całości, wyzna należy, że jest to utwor niepospolitego talentu i że pominiawszy wytknięte błędy trzeciego aktu, cały dramat wart przedstawienia i widzenia jest godny, tembardziej, że grany jest na scenie naszej wybornie. Pan Solski w głównej roli, zasługuje na najwyższe uznanie; postać Turasera, stworzona przez niego na scenie, drgała prawdą i uczuciem serdecznym; podziwiać trzeba artystyczną miarę tego artysty, jego zawsze właściwy ton, wyborny wyraz twarzy, subtelne cieniowanie szczegółów. Pani Węgrzynowa, jako żona Turasera, Albina, była wiernym typem zapracowanej, dobrej ale słabej kobiety; w scenach dramatycznych brakowało czasem artystce odpowiedniej siły głosu, ale w ogóle rola ta wyszła w jej wykonaniu doskonale. To samo uznanie należy się pani Solskiej jako Maryi Żilber. I w scenie kłótni z Albina i w chwili pożegnania z Turaserem, artystka była wyborną, bez zarzutu w tonie i ruchu, a pełną szerszego uczucia. I tu jednak chwilkami zaawazyć było można brak siły głosu. To trzy najwybitniejsze role. Tu jednak niemała wagę mają sceny zbiorowe, a te, jak już zauważyłem, były wprost mistrzowskie; lepszego zespołenia grających wyobrazić sobie trudno. To też należy wymienić z gorącym uznaniem tych, którzy w tych scenach udział brali, to jest pp: Węgrzyński (trybuna robotników Meixnera) Wysockiego, Kwiatkiewicza, Nowackiego, Tarasiewicza, Kliszewskiego, Antoniewskiego, Stanisławskiego, Kosińskiego, Bednarczyka, Klimontowicza, Oiszańskiego, Bieleckiego, a z kobiet szczególnie dobrą p. Modzelewską. — W tym spisie spotrzegamy nazwiska pierwszorzędne. I oto tajemnica dlaczego sceny zbiorowe wyszły tak dobrze; to szczęśliwe przełamanie — raz wreszcie — tej fałszywej ambicji pierwszorzędnych aktorów, która nieraz zniewalała dyrekcyę do posługi wania się siłami, jakie się nadarzyły; to świadczy chlubnie o poczuciu obowiązków ze strony artystów. — Rolę Kleppla doskonale wykonał p. Chmieliński, Albofa starego p. Reman, Adolfowa p. Gostyńska, Annę Zelber p. Rybicka, adwokata p. Hierowski. Wszyscy grali dobrze i wszystkim należą się słowa pochwały. — Natomiast tłumacz dramatu Langmana zgoda na nie nie zasłużył. Rolę się tam nie tylko od błędów stylu ale i gramatycznych. I znowu mieliśmy nieprzyjemność słyszeć: „rozchodzi się nam o to“, „kupimy“ i t. p. Zdziwiła nas nadto niezwykła

odmiana nazwiska Zelber. Ciągłe mówiono „Zelberzanka“, — zjadł się wzięło to „zanka“ pojąć trudno. Ponieważ to nazwisko obce, mogło więc być Marya czy Anna Zelber, albo gdy o spolszczenie chodzi, to już chyba Zelberówna, nigdy Zelberzanka, bo taka odmiana, nawet w nazwiskach polskich jest rzadkim wyjątkiem.

Po tym ponurym dramacie z życia robotników, na tapili piękny, chociaż także niewesoły poemat dramatyczny Aurelega Urbaniewskiego p. t. „Ksenia“ z czasów walk Grecyi o niepodległość. Niewesoły, oczywiście, ale śliczny to i z silną nakreślony obraz, poetyczną, potężną mową. W roli tytułowej, przedstawiającej niemałe trudności, wystąpiła panna Arkawia, po raz pierwszy w ogóle na scenie. Mogła więc łatwo stać się śmieszna — była zadziwiająco dobrą; mogła łatwo niedociągnąć lub przeciągnąć strunę — celowała artystyczną miarą; mogła z leką zatrzeć subtelności roli i stać się za błądą i niewyraźną, — miała dykeję wyborną, ruchy właściwe, głos, który w niezem nie objawiał o-nieśmielenia debiutantki. Wspomnieliśmy już o tym występie, zaraz nazajutrz i nazwaliśmy go pomyślnym. — I takim był niezawodnie; panna Arkawia ma niewątpliwie talent do ról zwłaszcza koturnowych, silnie dramatycznych. Posiada głos bardzo piękny, nadający się do modulacyi, zdolny wyrazić wszelkie odcienia uczuć, — głos tak dźwięczny i tak umiejętnie używany, że słysząc go nawet w szeptcie, co nie tylko u debiutantów lecz nawet u rutynowanych artystów jest rzeczą rzadką. Przytem postać i twarz panny Arkawii, są bardzo sceniczne, to jest zarysowują się wybitnie, uderzają widza właściwą ekspresją. To są plusey i to znaczne plusey, które przy pracy, mogą zapewnić początkującej artystce piękne miejsce na scenie. Minusów w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, w roli Kseni nie było, ale były usterki, pochodzące głównie z nieoswojenia się z warunkami gry scenicznej. Przedewszystkiem deklamatorka — doskonała — zaśmiała nieraz akterkę; w dykceji były częste chwile zbytniego krzyku, to znowu nagłego zniżania głosu, nieuzasadnionego w chwilach silnego natężenia dramatycznej akcji. To są efekta deklamatorskie, konieczne na estradzie, tam, gdzie one mają widzowi zastąpić ruch i działanie sceniczne. Na deskach teatralnych akcja i wyraz twarzy grać powinny główną rolę. P. Arkawia ma twarz, zdolną wyrazić wszystkie uczucia; przy pierwszym występie wyraz ten był niemal ciągle jednakowy, w ostatniej scenie za mało tragiczny, a w scenie miłosnej z Kostą za mało liryczny. W ogóle akcenta liryczne były słabsze. — Oto wiązanek szczerych uwag, którą przesyłam utalentowanej debiutantce nie ku zmartwieniu, lecz dla zbawiennych roz-

myślań, od których rozwój każdego talentu zależy. — Poemat Urbaniewskiego był zresztą odegrany bez zarzutu, zwłaszcza p. Hierowski, jako Kostka, p. Kwiatkiewicz jako Georgios Angelos, p. Wysocki w roli sędziego klefta, Toto, i p. Stanisławski jako Marko Vaja, zasłużyli na uznanie.

„Wspomnienie“ Gryfity, to także kartka z dziejów walk, ale nie zwycięskich.... Nie wiem, kto jest autorem tego dramatycznego obrazka z dni krwawych 1863 r. Wrażenie odniosłem takie, że autor nie pamięta sam tych dni i nie pisał pod własnym wrażeniem. To jakby echo rzeczy słyszanych a odczutyh poczeiwie, lecz już tylko słyszanych.... Ztąd w tym obrazku brak właściwego kolorytu, są typy dobrze schwycone, jak n. p. Szczerzkiego, ale dość zimne; w całości, pomimo dramatycznych wypadków, nie ma właściwej grozy, nie czuć niebezpieczeństwa, nie ma atmosfery tragicznej. Słowa ojca Szczerzkiego w odpowiedzi na troskliwie utyskiwania matki, słowa niemal objętne, że syn ich spokojnie musi teraz spać w lesie, niemal zadziwiają w tej sytuacji, zarówno jak wzmianka matki o kataniku czy koczusku przesłanym synowi, aby mu było ciepło.... Postać zdrajcy Jana wywiera wrażenie przykre, a jest nieprawdopodobną, gdy on do zdrady przynajmniej się sam przed Janiną, którą kocha. Czyż mógł przypuszczać, że gdy narzeczony Janiny, zdradzony przez niego, zginie, — ona zgodzi się oddać rękę zdrajcy? Wiele po cóż ta zdrada? po co ta bezecełowa zemsta? Dobrą natomiast, chociaż także niezbyt prawdopodobną, jest postać starego Narolskiego, niegdys polskiego żołnierza, teraz — wachmistrza żandarmów. I ładną jest scena, gdy Szczerzki i ów Narolski przypominają sobie, jak to było pod Stoczkiem, kedy grzmiały armaty.... Ładną jest scena, gdy pod wpływem tych wspomnień rozrzewnia się i nawraca sercem Narolskiego, który wieszka zdrajcę, uwalnia syna i błogosławi jego związek z Janiną.

Rolę Narolskiego odtworzył doskonale p. Roman, odtworzył ją artystycznie, bo powściągliwie w ławych efektach a silnie i właściwie w tonie. To samo należy powiedzieć o panu Węgrzyńcu, bardzo dobrym w roli Szczerzkiego i o pani Otrębowej troskliwej i sympatycznej matce. Pani Bednarzewska, była wdzięczną i pełną uczucia Janiną. Bardzo dobry typ zdraździeckiego przyjaciela Jana stworzył p. Tarasiewicz a p. Kliszewski, jako Antoni Szczerzki miał ton właściwy. Zresztą wszyscy występujący w tym obrazku zasłużyli na uznanie, celosć bowiem była bez zarzutu.

Adam Krechowicki.

Lwów 19 listopada.

— **Żalobne nabożeństwa**, poświęcone pamięci Najj. Cesarzowej Elżbiety, odbyły się dziś rano, jako w dzień św. Elżbiety, we wszystkich kościołach i cerkwiach lwowskich.

W nabożeństwach tych brała udział młodzież szkół średnich i ludowych, poczem była zwolniona od nauki obowiązkowej.

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** donosi, że z dniem 1 grudnia u. r. otwartą zostanie w Tartarowie (pow. Nadwórna) przy istniejącym tamże urządzeniu pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac.: Administratorem w Płotyce zamianowany ks. Jan Czyrek, b. admin. w Kamionce strumiłowej. — Konkurs na opróżnione probostwo w Płotyce ogłoszono do końca grudnia b. r.

Diecezja przemyska. Przeniesieni: ks. Jan Cetnarowicz z Leżajska do Olpin, ks. Marcin Nikodem z Olpin do Leżajska, ks. Teofil Garbacki z Bukowskiego do Dobromiła, ks. Antoni Miętuś pozostaje nadal na posadzie wikarego w Tyuczynie.

Diecezja tarnowska. Prezentę na probostwo w Chorzelowie otrzymał ks. Stanisław Grochowski, dotychczasowy proboszcz w Przyszowej. — Instytuował się na probostwo w Skrzydziej ks. Antoni Gawroński, administrator tamtejszej parafii.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We wtorek, dnia 13 b. m.: W Czytelni dla kobiet, ul. Batorego 11 od godziny 7 do 8 wieczorem prof. dr. E. Merczyński: „Hygiena dziecka“ (wstęp wyłącznie dla kobiet); w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 7 do 8 prof. dr. J. Nussbaum „Wstęp do anatomii porównawczej“.

— **W sprawie epidemii tyfusu.** Otrzymały w sobotę komunikat magistratu m. Lwowa opiewa:

Z powodu niestającej, jakkolwiek w dniach ostatnich zmniejszającej się epidemii tyfusu, p. prezydent miasta zarządził d. 16 b. m. specjalne posiedzenie magistratu, które trwało od 9 do pół do 2 w południe.

Na posiedzeniu tem omawiano wszystkie szczegóły dotyczące epidemii tyfusu, przyczynę jego powstania i środki zapobieżenia rozszerzaniu się tej choroby. W posiedzeniu brali udział: fizyk miejski dr. Pawlikowski, asystent fizykatu dr. Kuzek, dyrektor urzędu budowniczego p. Hochberger, radca budownictwa p. Gorecki i chemik miejski p. Wasowicz.

Po przedstawieniu historycznego przebiegu epidemii przez szefa departamentu sanitarnego, wszyscy zgodzili się na to, że wodociąg Dominikański nie może być przyczyną wybuchu epidemii, a to wobec stanów i zgodnych badań tej wody tak w r. 1896 i 1897, jak i obecnie w listopadzie. Badania przedsięwzięte pod względem chemicznym i bakteriologicznym stanowiąc nie wykazały w wodzie zarazków tyfusowych.

Fakt ten w związku z niezaprzeczoną, a przez samą Radę szkolną krajową w okólniku z dnia 13 listopada 1900 l. 31.343 stwierdzonym faktem, iż terytan gimnazjum niemieckiego na Podwalu podawał uczniom i własnej rodzinie wodę zacierzaną z basenu; tudzież fakt, że rodziny chorych na tyfus w obrębie tej studni przyznają, że służba z niedbalstwa zamiast z wytrysków, czerpała wodę do picia z basenu, świadczą niezbicie, że powody powstania epidemii są wyłącznie zewnętrzne i że źródłem Dominikańskim absolutnie nie mają nic wspólnego.

Twierdzenia tego nie osłabia wyodek słabnięcia na tyfus w klasztorze Dominikanów jednego z księży, gdyż być może, iż woda zdrowa, płynąca ze źródła Dominikańskiego z Łyczakowa, została dopiero poniżej Podwala zanieczyszczoną przez przypadkowe uszkodzenie rurociągu, albo też z innej przyczyny. Toż dla większego bezpieczeństwa już od 2 listopada zamknięto cały wodociąg Dominikański i Ciemińskich. Dochodzenia i badania urzędu budowniczego i fizyka stwierdziły z całą dokładnością, że źródła i rury wodociągowe były zawsze peryodycznie co najmniej dwa razy w roku t. j. na wiosnę i w jesieni skrupulatnie czyszczone pod osobistym nadzorem chemika miejskiego, który przy każdym czyszczeniu był obecny. Studnie publiczne i baseny są czyszczone co najmniej raz na tydzień a w dzielnicach zamieszkałych przez uboższą ludność i częściej. Przykładowo podaje się, iż w ostatnich 7 dniach wyczyszczono 74 basenów. Czyszczenie basenów odbywa się osobnie, do tego celu wyłącznie tylko używanymi miotłami brzoźowymi, które się przechowuje w osobnym magazynie wodociągowym. Czyszczeniem kieruje wytrawny funkcyjaryusz, który zawsze jest podczas tego obecny a kontroluje go radca budownictwa Gorecki. Nieprawdą zatem jest jakoby do czyszczenia używane były brudne szcetki lub miotły od zamiatania ulic. Osobny funkcyjaryusz używany jest do ciągłego kontrolowania stanu studzien publicznych i prywatnych. Czynność tę wykonywa

Ten, za którym oświadcza się przynajmniej 3 zgromadzenia, będzie uważany jako kontrkandydat kompromisowy p. Daszyńskiego, drugi zaś zrzeknie się kandydatury.

Wczoraj popołudniu odbyło się w ujeżdżalni pod Kapucynami zgromadzenie zwołane przez p. Daszyńskiego, który zaprosił na nie plakatami swoich kontrkandydatów pp. Krotowskiego i Ptaka. Prof. Krotowski odpowiedział również plakatami, że w obec zbyt wielkiej i dobrze znanej różnicy przekonań nie sądzi on, ażeby takie spotkanie było pożyteczne a także i z tego powodu nie przyjdzie na zgromadzenia, ażeby nie dać socyalistom powodu do nowych gwałtów; zresztą ma w tym dniu zgromadzenie wyborcze po za Krakowem. Natomiast zwoła w Krakowie osobne zgromadzenie wyborców, na którym im się przedstawi — Zgromadzenie wczorajsze w ujeżdżalni pod Kapucynami oświadczyło się za kandydaturą p. Daszyńskiego.

Dzienniki czeskie donoszą, że komitet wykonawczy młodoczeski wysłał do wszystkich kandydatów do podpisania deklaracyę, w której każdy ma zobowiązać się bezwarunkowo wstąpić do klubu czeskiego, poddać się jego statutowi, a złożony mandat, skoro przyjmie jakikolwiek urząd państwowy lub, jeżeli urząd piastuje, w razie awansu czy też odznaczenia; toż samo na wypadek, gdyby otrzymał posadę, na której nadanie Rząd jakikolwiek wpływ wywiera. Deklaracya ta ma być do dni ośmiu podpisaną. — Dzienniki wnoszą, że klub młodoczeski stanowczo odrzuca myśl reformy swoich statutów.

Na jednym z ostatnich posiedzeń komitetu wykonawczego czeskiego uchwalono prosić dr. Engla, by koniecznie mandat przyjął. Zdaje się, że dr. Engel mimo, że wyraźnej odpowiedzi nie dał, przyjmie mandat z przedmieść praskich.

Czesi w Wiedniu i w Dolnej Austrii wydali już odezwę wyborczą, w której nacisk główny kładą na to, że pół miliona Czechów, mieszkających w Dolnej Austrii, nie ma żadnych praw narodowych. Równocześnie ogłoszono listę kandydatów.

Jak telegrafują z Pragi wczorajsze Zgromadzenie mężów zaufania stronnictwa niemiecko postępowego Czech, uchwalilo jednogłośnie przedłożoną mu odezwę wyborczą oraz przyjęło szereg kandydatów, między innymi członka Wydziału krajowego Werunskiego dla okręgu miejskiego Trutnowa. Dr. Pergelt omawiał sytuacyę polityczną i podniósł, że głównymi żądaniami Niemców są: zaprowadzenie niemieckiego języka państwowego i rozgraniczenie narodowe we wszystkich dziedzinach.

Reichswehr zaznacza, że ruch wyborczy nosi w krajach niemieckich piętno apatyi, a chociaż tu lub tam okaże się jakieś zainteresowanie, to gaśnie wnet ono w obec obojętności, z jaką większa część ludności zachowuje się w obec nowych wyborów. Prawybory, które obecnie są w toku, odbywają się ogromnie spokojnie. W krajach alpejskich zyskały dotychczas znaczną większość żywioły konserwatywno-katolickie. Dowodzi tego przykład Austrii górnej, gdzie większość prawyborców konserwatywno-katolickich zostaje do mniejszości w stosunku jak 6 : 1. Podobny prąd panuje w niemieckim południowym Tyrolu. Szanse br. Di-Paulego, mimo jego spokojnej agitacyi, coraz to się poprawiają. W sprawie jego ponownego wyboru, odbyło się niedawno w Meranie zgromadzenie wójtów i księży z okręgów Meran, Lana, Pash-ir. Zgromadzenie to prawie jednomyślnie postanowiło popierać kandydaturę br. Di-Paulego. Taką samą uchwałę powzięły trzy robotnicze katolickie stowarzyszenia w Meranie.

Ks. biskup Simon z Brixen ogłasza w *Brixener Chronik* sprostowanie, w którym powiada, że nigdy nie nadawał sankcyi biskupiej kompromisowi Zallingera z partya niemiecko-ludową i że oświadczenie zawsze jest za ponownym wyborem br. Di-Paulego, jakkolwiek nie myśli wywierać presyi wyborczej.

Południowo-styryjscy Słowacy wydali odezwę wyborczą. Odezwę wskazuje na trudne położenie, w jakie Austryę wprowadziły znane wypadki parlamentarne. Wszelki ekonomiczny postęp ustał, a obecny przemysł tłu mi przemyśl austriacki. Austrya, którą zamieszkuje najrozmaitsze narodowości, istnieje może tylko wówczas, skoro wobec wszystkich jest sprawiedliwa. Tymczasem niemieckie stronnictwa od rajradikalniejszych aż do konserwatywnych, zgodne są w żądaniu nadania językowi niemieckiemu dominującego stanowiska. Co to znaczy widzimy na przykładzie Węgier, gdzie po wprowadzeniu języka węgierskiego, jako państwowego, nastąpił najstraszniejszy ucisk innych narodowości. Niemcy postępować chcą w Austrii tak, jak postępują ich współplemięcy w Prusach wobec Polaków i Duńczyków. Odezwę wzywa więc Słowacy, aby pamiętali o tem, iż należą także do plemienia słowiańskiego i aby pod wspólnym sztandarem walczyli przeciwko zachciankom niemieckim.

Jak wiadomo, zadaniem zreformowanego zakonu OO. Bazylianów, obok troski o wychowanie młodego gr. kat. duchowieństwa, jest także urządzanie misyj wśród ludu. I w tej dziedzinie działalności oddawał się ks. Szeptycki pracy z wielkim zapałem, z powodzeniem spełniając trudne i uciążliwe zadanie misyjne. Przy takich misjach zśmiał sposobność poznać dobrze r. k. duchowieństwo, sprawy Cerkwi grecko kat. i ludu ruskiego — a niezwykle zalety osobiste zjednały mu powszechną sympatyę i szacunek.

Nowy ks. Metropolita odznacza się duchem ściśle katolickim, religijnością głęboką i gorącym zapałem kapłańskim. Wszystkie te cechy jego charakteru wystąpiły dobitnie także w czasie sprawowania przezeń rządów biskupich w Stanisławowie, a pełen pięknych i podniosłych myśli list pasterski, wydany po objęciu zarządu dyecezyi w kwietniu r. z., jest wymownym świadectwem jego wzmożonych zapartywań na życie duchowne i kościelne oraz na ukształtowanie się wspólnego pożytku obu katolickich wyznań i obu narodowości w naszej archidiecezji.

Witając wraz z całym społeczeństwem gorąco obu Arcypasterzy, obu składamy z głębi serca życzenia: *Ad multos annos!*

Sprawy krajowe.

(Krajowa komisya dla spraw przemysłowych).

Pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Wereszczyńskiego odbyło się wczoraj posiedzenie krajowej komisji przemysłowej.

Po załatwieniu czynności formalnych uchwalono na podstawie referatu członka komisji dr. Zgórskiego, uzbliżyć następujących pożyczek: dla przemyślu garbarskiego 100 000 koron, na wyrób win owocowych 100 000 koron, na przedsiębiorstwo tkackie 20.000 koron, na fabrykę chemiczną 60.000 koron, na warsztat rzeźbiarsko-snyceński 3000 koron, na mniejszy zakład tkacki 1500 koron.

Następnie członek komisji p. Sołtyński przedstawił sprawę utworzenia nowej szkoły zawodowej kołodziejsko-kowalskiej w Tlumaczu. Na ten cel wydział powiatowy tłumacki ofiarował budynek nowy i zupełnie urządzone oraz roczny zasiłek dla szkoły 1000 koron. Resztę ma pokryć kraj wraz z subwencya Państwa. Szkoła będzie urządzoną na sposob szkół w Grybowie i Grzymałowie. Bez dyskusyi uchwalono założenie tej szkoły zgodnie z powyższym referatem.

Z porządku dziennego komisya przystąpiła do obrad nad preliminarzem komisji na rok 1901 — który po uchwaleniu przez Wydział krajowy, wejdzie do budżetu krajowego jako rubryka XVI. „na popieranie przemysłu i rękodzielstwa“. Uchwalono następujące wydatki:

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające 66.789 koron. II. Szkoły zawodowe: a) drzewne 46.644 koron, b) garncarskie 9.598 koron, c) skórne 15.916 koron, d) tkackie 33.790 koron, e) powroźnicze 600 koron, f) koronkarskie i hafciarskie 10.030 koron, g) murarskie 600 koron, h) subwencye dla szkół kobiecych 4.640 koron, i) subwencye dla szkół rzadowych 19.792 koron. III. Wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego 72.611 koron. IV. Wydatki administracyjne komisji 9.400 koron. V. Zasiłki z pożyczki przemysłowej 97.000 koron. VI. Szkoły handlowe 34.000 koron. Ogół wydatków 423.410 koron. W porównaniu z rokiem ubiegłym preliminarz ten jest wyższy o 72.388 koron.

Komisya przyjmując powyższy preliminarz, uchwaliła polecić sekcji administracyjnej opracowanie projektu ubezpieczenia kierowników warsztatów naukowych w Towarzystwie urzędników prywatnych tak, aby mieli zapewnione emerytury i pensye wdowie i sierocem.

P. T. Merunowicz postawił obywatelny wniosek, dążący do wyzyskania na rzecz kraju akcyi popierania przemysłu, prowadzonej przez Ministerstwo handlu, do reorganizacyi komisji krajowej dla spraw przemysłowych, do oddania szkół zawodowo-przemysłowych pod nadzór szkolnej Rady krajowej i t. d.

Po dyskusyi odesłano te wnioski do sekcyi administracyjnej.

Sprawy wyboru dwóch nowych członków komisji i przedstawienia drugich dwóch wydziałowi krajowemu do zamianowania — odroczone do następnego posiedzenia.

Ruch wyborczy.

Z Krakowa donoszą prywatnie, że kontrkandydaci p. Daszyńskiego w V. kuryi krakowskiej prof. Krotowski i p. Franciszek Ptak postanowili odbyć w okolicznych wsiach 5 zgromadzeń przedwyborczych, na których zabrani mają głosować nad obu kandydatami.

bez przerwy, oddaje jej się wyłącznie i na podstawie jego relacji urząd budowniczy zarządza czyszczeniem.

Ponieważ woda w otwartych basenach mimo najczystszej wyczystości nie przedstawia nigdy zupełnego bezpieczeństwa co do swej jakości, może bowiem być przez każdego brudnym naczyniem, a nawet przez osiadanie pyłu ulicznego zanieczyszczoną; przeto magistrat i obecnie jeszcze przestrzega publiczność, by wody z basenów w stanie świeżym nie używała dla picia.

Pod tym względem sami mieszkańcy muszą usilnie i wytrwale pouczać i pilnować służbę, by wody do picia z otwartych basenów nie czerpała. Władza nie może nadzorować służby, czy one biorą wodę do picia z wytrysków, czy z basenów.

Ażby jednak zapobiedz o ile możności i zanieczyszczeniu basenów, odnosi się równocześnie magistrat do dyrekcji policji, aby wydała poleyentam surowe polecenie pilnowania basenów, donoszenia o wykroczeniach pod tym względem.

Stwierdzono, że z okolicznych wsi (Kleparowa, Solonki małej) są chorzy na tyfus w barakach miejskich i w szpitalu. Magistrat odnosi się z prośbą do c. k. Namiestnictwa, by wydało zarządzenia, uchylające niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia choroby. Uchwały, powzięte przez gremium magistratu, podaliśmy już w ostatnim numerze *Gazety*.

— **Wodociąg t. zw. „Dominikański“.** Z powodu panującej obecnie w mieście naszym epidemii tyfusu, dzienniki tutejsze zajmują się żywo sprawą t. zw. wodociągu „Dominikańskiego“ i „Ciemirskich“. W obec tego postaraliśmy się o autentyczne daty w tej sprawie. Przedstawiają się one w sposób następujący:

Gdy w marcu roku 1893 przy ulicy Łyczakowskiej i ulicach bocznych wypadki tyfusu brzuszkiego znacznie się pomnożyły, nasuwało się przypuszczenie, że, skoro wszyscy chorzy, używali wody do picia z jednego i tego samego wodociągu, przyczyna zachorowania musi być w zakażeniu wodociągu miejskiego tak zwanego Dominikańskiego.

Po komisjonalnym obejrzeniu studni na gruncie szkoły św. Antoniego i realności dawniej Ciemirskich przez ówczesnego prezydenta miasta, prezesa kraj. Rady zdrowia, krajowego referenta sanitarnego i fizyka miejskiego, uznano, że woda z tych studni, odpływająca tak zwanym wodociągiem Dominikańskim, jest wodą zaskórnią i z powodu bliskości dołu kloacznego zawsze na zakażenie narażoną. Dla tego też na polecenie prezydenta miasta wodociąg ten usunięto od użycia dnia 25 marca 1893 i wodę odprowadzono do kanału. Na nadzwyczajnym *ad hoc* zwołanym posiedzeniu krajowej Rady zdrowia odbytem w dniu 28 marca 1893 roku, uchwalono na obszernie umotywowany wniosek krajowego referenta sanitarnego jednogłośnie, że zachodzi konieczna potrzeba wodę z wodociągu Dominikańskiego na zawsze od użycia jako wody do picia wykluczyć. Na podstawie tej opinii, Namiestnictwo poleciło Magistratowi m. Lwowa rozporządzeniem z d. 4 kwietnia 1893 l. 27.981 usunąć wodociąg Dominikański na zawsze od użytku, i udzieliło w odpisie motywa wniosku kraj. Rady zdrowia.

Że zamknięcie wodociągu w roku 1893 przerwało zupełnie ówczesną epidemię świadczą następujące cyfry: od dnia 12 marca do dnia 25 marca zachorowało na tyfus na Łyczakowskim przedmieściu 106 osób, po zamknięciu wodociągu zachorowało w następnych dwóch tygodniach do dnia 8 kwietnia 133 osób t. j. te które jeszcze piły wodę z wodociągu (okres inkubacji czyli wylegania) od dnia 9 kwietnia do dnia 8 maja t. j. w następnych czterech tygodniach zachorowało już tylko 29 osób. Przeważnie te, które z chorymi były w styczności.

W roku 1896 otwarto samowolnie wodociąg Dominikański.

Z powodu obecnej epidemii wodociąg został ponownie zamknięty; dobroczynne następstwa tego zarządzenia są już widoczne, gdyż ilość nowych wypadków zakaźniczych na tyfus w ostatnich dniach stanowczo się zmniejsza.

— **Nowe wypadki tyfusu** stwierdził fizyk miejski w dniu wczorajszym i dzisiaj w domach przy ul. Czarnieckiego 24 (zachorował syn radcy Namiestnictwa p. Korzeniowskiego), ul. Mickiewicza 3 i Łyczakowskiej 1. 7.

W ubiegłym tygodniu zmarły we Lwowie na tyfus 3 osoby, mianowicie jeden uczeń gimnazjum niemieckiego, zamieszkały w domu przy ul. Karola Ludwika 33 i dwóch żołnierzy piechoty, w tutejszym szpitalu garnizonowym.

— **Z kolei państwowych.** Pociąg osobowy nr. 1225 odchodzący z Żywca o godzinie 4 minut 5 rano w kierunku do Suchy i pociąg osobowy nr. 1226 przyjeżdżający do Żywca o godzinie 2 minut 25 w nocy, nie będą już kursowały od dnia 1 grudnia b. r.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Walne zgromadzenie członków Koła literacko-artystycznego odbędzie się w dniu 6 grudnia. Na porządku dziennym: wybory całego zarządu. Z powodu żałoby po ś. p. Stanisławie Schnür-Pepłowskim, długoletnim sekretarzu „Koła“, wydział zaniechał urzędowania tradycyjnego wieczoru z tańcami w dniu św. Katarzyny; pierw-

sze zebranie towarzyskie, połączone z zabawą dla dzieci, odbędzie się w salonach „Koła“ w wigilię św. Mikołaja.

— **Tow. prawnicze lwowskie.** Dnia 20 b. m. o godzinie 6½ wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa prawniczego, ulica Karola Ludwika 3, pogadanka o wykładzie dr. Jana Rozwadowskiego „O parcelacji gruntów w Prusiech“.

— **Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika** odbędzie się we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu, ul. Długosza. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Romer: Praktyczne stosowania klimatologii rolnej: a) Określenie zawisłości rodzaju kultur rolnych od klimatu; b) wnioskowanie o wydajności żniw na pół roku naprzód (w Galicji). 2. Luźne komunikacje naukowe.

— **Delegatami gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego** wybrani zostali: W okręgu sanockim pp. Włodzimierz Truskolaski i Władysław Wiktor; w lwowskim pp. Julian Puzyna i Konstanty bar. Brunicki; w tłumackim p. Antoni Abgarowicz delegatem, a zastępcą p. Jan Jakubowicz; w zbaraskim p. Mieczysław Konopacki a zastępcą dr. Tadeusz Niementowski; w trembo-welskim Jerzy hr. Dunin Borkowski delegatem a p. Adam Mysłakowski zastępcą; w starsamborskim p. Stanisław Agopsowicz delegatem a p. Błażej Rudnicki zastępcą; w samborskim p. Ludwik Balicki delegatem a p. Stanisław Twor-kowski zastępcą; w złoczowskim p. Kazimierz Obertyński delegatem a zastępcą p. Oskar Schnell; w kamioneckim p. Stanisław Łodyński delegatem a p. Roman Ujejski zastępcą; w kołomyjskim p. Stanisław Jasiński delegatem a zastępcą Roman książę Puzyna; w kałuskim p. Stanisław Komornicki delegatem a p. Skarżyński zastępcą; w krośnieńskim p. August Gorayski delegatem a p. August Stojowski zastępcą; w mieleckim p. Mieczysław Artwiński delegatem a p. Władysław Trzeciński zastępcą.

Z Bukowiny zostali wybrani delegatami pp.: Grzegorz Bohdanowicz, jego zastępcą Kazimierz Bohdanowicz; Krzysztof Abrahamowicz, jego zastępcą hr. Jabłonowski; Gustaw Marin, jego zastępcą Jerzy bar. Kapri.

— **Walne zgromadzenie gremium aptekarzy** odbyło się w sobotę przed południem pod przewodnictwem p. Piepes-Poratyńskiego w lokalu własnym przy ulicy Pańskiej 1. 22. Po udzieleniu zarządowi absolutorium z rachunków i po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności, składał zastępcą przewodniczącego p. K. Sklepiński sprawozdanie z ankiety ministerjalnej w Wiedniu w sprawie reformy zawodu aptekarskiego, w której brał udział jako delegat gremium aptekarskiego Galicji wschodniej. Na ankiecie tej domagał się p. Sklepiński odrębnie od delegatów innych gremiów:

1. Ażby nadawanie koncesyj na prowadzenie aptek przysługiwało tylko Namiestnictwu a nie starostom; 2. aby posiadający raz koncesję, mogli na podstawie warunkowego zrzeczenia starać się o inną aptekę; 3. aby przy każdym gremium była utworzona osobna komisja kwalifikacyjna, na wzór istniejących już przy gremiach galicyjskich; 4. że koncesje na nowe apteki powinny być nadawane dożywotnie z uwzględnieniem wdów i małoletnich dzieci, do czasu tychże pełnoletności.

Imieniem obu gremiów, t. j. wschodniej i zachodniej Galicji, w myśl wspólnej ze współpracownikami konferencji — przedłożył p. Sklepiński dodatkowe oświadczenie:

1. Oświadczamy się za koncesją osobistą, niesprzedaną i niedziedziczną, z prawem przeniesienia się z jednej miejscowości do drugiej. 2. Reformie tej uległ mają wszystkie mniejsze apteki bez wyjątku, które mają być po wejściu w życie nowej ustawy pod względem praw swych zrównane. 3. Reformę systemu ma poprzedzić wykupno wszystkich aptek bez wyjątku, na podstawie autoindemnizacji z gwarancją rządową. 4. Aptekom realnym przy wykupnie ma być doliczony pewien procent jako ekwiwalent za prawo realne.

Prócz tego zażądał delegat: reprezentacji we władzach administracyjnych Izby aptekarskiej, w którychby i współpracownicy mieli zastępców, utworzenia centralnego związku Izby aptekarskiej z siedzibą w Wiedniu.

Imieniem specjalnie wschodnio-galicyskiego gremium złożył oświadczenie:

Z uwagi, że obydwa nasze gremia przyjęły stanowczo wymagania egzaminu dojrzałości, jako warunku celem wstąpienia do praktyki aptekarskiej, zgłaszam niniejszem „votum separatum“ naszego gremium w tym kierunku, że egzamin dojrzałości uważać należy jako pożądaną — jednak aż do zupełnego usunięcia notorycznego braku sił pomocniczych w naszym zawodzie należy utrzymać klasę szóstą.

P. Rucker wniósł o uchwalenie następującej rezolucji:

„Walne zgromadzenie wzywa zarząd gremialny, aby wziął inicjatywę w organizacji łącznej akcji gremiów austriackich, celem spowodowania Ministerstwa spraw wewnętrznych do rozpoczęcia akcji w zawodzie aptekarskim od wydania ustawy o ogólnym austriackim funduszu pensyjnym dla wszystkich członków naszego zawodu“.

Po krótkiej dyskusji uchwalono tę rezolucję z dodatkiem p. Sklepińskiego, aby zarząd gremium udał się w tej sprawie do JE. Pana Namiestnika i referenta sanitarnego radcy dr. Merunowicza, przedstawił im odnośny memoriał i domagał się. by Rząd zaprowadził obowiązkowe ubezpieczenie na starość wszystkich aptekarzy, tak pracodawców, jak też pracujących. Memoriał ten ma być rozesłany wszystkim gremiom austriackim.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono w sprawie wniosku zarządu co do petycji o ustanowienie fachowych referentów farmacji, domagać się u Rządu, ażeby był jeden referent przy Ministerstwie spraw wewnętrznych, zaś podreferenci przy władzach krajowych.

Do komisji egzaminacyjnej wybrano pp.: dr. Ruckera, dr. Mikolascha i Sklepińskiego.

Do komisji kontrolującej pp.: Łazowskiego, Wewiorskiego, Ruckera, Brücknera, Nossa, Kulaka, Krzyżanowskiego i Ehrbara

Po uchwaleniu wniosku aptekarza p. Lachowicza, że byłoby pożądanem, iżby w miejscowościach, w których porozumienie wszystkich aptekarzy w tym kierunku jest możliwym, zamknięto apteki o 9 wieczorem a otwierano o 7 rano, zamknął przewodniczący posiedzenie.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we środę, dnia 21 b. m. odczyt dr. J. Flacha p. t.: „Hugo von Hofmannsthal — kartka z modernizmu niemieckiego“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny dla pań i wprowadzonych panów.

— **Komitet „Teatru ludowego“** zawiadamia, iż walne zgromadzenie członków „Towarzystwa teatru ludowego“, odbędzie się dnia 2 grudnia b. r. w sali Towarzystwa im. Kilińskiego, plac Akademicki 24, o godzinie 5 po południu.

— **Związek Towarzystw dobroczynnych** uzyskał ze sprzedaży krzyżów na ementarzach lwowskich dniach 1 i 2 b. m. 4456 K.

— **Ślub** p. Kazimierza Gubrynowicza, syna pp. Władysławów Gubrynowiczów, z panną Józefą Kamienobrodzką, córką architektki p. Alfreda Kamienobrodzkiego, odbędzie się dnia 24 b. m. o godzinie 11 przed południem w kościele parafialnym św. Maryi Magdaleny.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Jan Miszko, dozorca domu przy ul. Skarbekowskiej 5, rąbał drzewo. Rozkute polano ugodziło go w nos z taką siłą, że zupełnie mu go zmiażdżyło.

— **Złosiły koń gospodarza Wawrzyńca** Stolarczyka pozostawiony bez dozoru na placu Zbożowym, chwycił zębami za pierś i rzucił na ziemię przechodzącego tamtędy Stanisława Hubicza, który doznał licznych obrażeń. Niedbałego gospodarza aresztowano.

— **Skutki pijaństwa.** Józef Patycki, czeladnik stolarski, wszedł onegdaj po południu w stanie nietrzeźwym do szynku Magenheina przy ul. Piekarskiej. Gdy mu gospodarz odmówił trunków i opornego przy pomocy innych osób wyprowadził z lokalu, Patycki wzburzony rozbił 2 tafle szklane we drzwiach, poczem ze szczyrykiem w rękę rzucił się na szynkarza. Interwencya dopiero przechodniów i wezwanego policyanta położyła kres awanturze, za którą sprawca dłuższy czas będzie musiał pokutować.

— **Ujęcie podpalacza.** Za wskazówką Kościa Harapy, gospodarza z Podbereziec, ujęto we Lwowie szwagra jego Iwana Włocha, za podpalenie t. zw. zagaty koło domu Harapy. Włoch przyznał się, że uczynił to z zemsty za to, że mu szwagier nie dawał utrzymania.

— **Niewierna małżonka.** Antonina Wilnik, żona lokaja, opuściła męża swego, uciekając prawdopodobnie z kochankiem. Przy tej sposobności jednak nie zapomniała zabrać granatowego futra z kangurów, garnituru frakowy i bielizny męża, wartości do 600 K.

— **Nasze sługi.** Antonina Warązek, wysoka, brunetka, przyjęta onegdaj do służby pod 1, 13 ul. Chorążczyzny, zbiegła zaraz, wykradłszy swą książkę służbową i czarną suknię pani L.

— **Zginęła** przy przeprowadzaniu się p. R. H. kasetka drewniana z kruszcem okuciem, a w niej bransoleta złota z talarem, bransoleta złota w formie frenzli, srebrna brosza formy strzemięcia z emalowanym wizerunkiem ś. p. Cesarzowej na koniu, oraz złota broszka w kształcie koniczyny z perłą w środku.

— **Zgubiono** wczoraj zegarek złoty damski, kryty, z grawirowanym na jednej kopercie wyobrażeniem damy z parasolką, na drugiej, gałązki.

— **Skradziono** rotmistrzowi S. na Wulce z mieszkania 3 pary czaranych salonowych spodni kawalerskich, 2 pary jasnych letnich i koc szary w czerwone kraty.

— **Uroczysty wieczór** ku czci Adama Mickiewicza urządził dnia 24 b. m. w sali festynowej Stow. kupieckiego w Wiedniu, I. Johannesgasse 4, tamtejsze polskie akademickie Stow. „Ognisko“.

— **Rezygnacya burmistrza.** Do tutejszych dzienników donoszą, że burmistrz jasielski p. Alojzy Metzger zrezygnował ze swej godności.

— **Buczacki** wydział Rady powiatowej zaprenumerował 2000 egzemplarzy broszurek lu-

dowych ks. prałata Stanisława Gromnickiego „O jedności i miłości w narodzie“, jako rzeczy o nadzwyczajnej moralnej wartości, celem rozdania działwie szkolnej i ludności wiejskiej.

— **Ze Strzyja** piszą nam: Zasłużony marszałek powiatu stryjskiego Karol hr. Dzieduszycki cieszy się ogromnym zaufaniem ludu w powiecie naszym. A dowodem tego jest fakt, że grono wyborców wydało broszurkę w języku ruskim, podnosząc jego zasługi dla dobra powiatu i kraju.

Wykłady uniwersyteckie cieszą się w naszym mieście olbrzymim powodzeniem. Mimo, że wielka hala warsztatów kolejowych mieści paręset miejsc siedzących, zwykle jest brak biletów. E. H.

— **Pożar.** W ostatnich dniach wybuchł w południe w Podlesiu, obok Grzymałowa, pożar, który zniszczył 3 chaty tamtejszych właścian i leśniczówkę, stanowiącą własność JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek po raz szósty „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla, z muzyką F. Szopskiego.

We wtorek po raz drugi „Rigoletto“, opera w 3 aktach a 4 odsłonach Verdi'go. Drugi gościnny występ Wiktora Grabczewskiego, artyści opery warszawskiej.

We środę „Nasi najserdeczniejsi“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Najbliższą nowością będzie 4 aktowa komedya Ignacego Grabowskiego p. t. „Rodzeństwo“ z udziałem pierwszych sił naszej sceny. Następnie pójdzie 4 aktowa sztuka z francuskiego M. Brieux p. t. „Czerwona toga“, którą obecnie grywają w Paryżu z wielkim powodzeniem, a którą również na bieżący sezon zapowiada wiedeński „Deutsches Volkstheater.“

OPERA.

Wznowienie „Rigoletta“ na deskach teatru miejskiego dało nam sposobność poznania śpiewaka, którego, sądząc po sobotnim występie, śmiało zaliczyć można do najwybitniejszych naszych artystów. P. Grabczewski, barytonista opery warszawskiej, stworzył w roli tytułowej postać doskonałą, pełną życia i ruchu, wystudyowaną w najdrobniejszych szczegółach, a dającą przytem jednolity, nader konsekwentny obraz całości. U gości warszawskiego łączy się śpiew i gra w jedno, ani aktor, ani śpiewak nie góruje nad sobą, a tajemnicę tego, t. n. powiedziałbym kitem, który tak nierozdzielnie łączy te dwie strony roli, jest w pierwszym rzędzie wyborna dykcya. To bywa zwykle szkopłem, o który rozbija się zrównoważenie gry i śpiewu, bo oczywiście, że nie można wyrzucić wrażeń gra, jeżeli treść sama pozostaje dla słuchacza niezrozumiałą. Inaczej u p. Grabczewskiego — i prócz jednego Aleksandra Bandrowskiego nie znam istotnie żadnego polskiego śpiewaka, a i z obcych tylko nie wielu, którzyby w śpiewie nie zatracili tak ani jednego słowa, ani jednej zgłoski. Przytem rozporządza artysta dźwięcznym, doskonale wyrównanym i użyłym głosem. Pewien lekki przydech tenorowy nie przeszkadza mu w rozwinięciu siły i napiętności, natomiast pozwoli mu pewno okazać w lepszych partytach, jak w pierwszym rzędzie w obecnym nam przez dyrekcję „Cyrylika sewilskim“, jeszcze bardziej wszystkie zalety niepospolitej swej sztuki.

P. Korolewiczówna nie odpowiedziała, jako Gilda, oczekiwaniom, które wzbudziła swą Bronką, Halką i Małgorzatą. W najważniejszym dla party tej, popisowym akcie drugim, nie zdołała artystka wyrzucić należytego wrażeń, bo nie dała ani pięknego brzmienia, ani gładkiej, nieskazitelnej kolaratury, a i wygląd zewnętrzny odpowiadał daleko bardziej faustowskiej Małgorzacie, aniżeli temu, w ukryciu kwitnącemu lecz pełnemu miłości i ognia kwieciku słonecznej Italii. Znacznie lepiej wypadły pod względem śpiewu akty następne, zwłaszcza ostatni.

P. Drzewiecki przekonywa mnie z każdym dniem bardziej, jak niesłusznie postąpiłoby, biorąc P'austa jego za miarę tego, co umie i może. Onegdajszą książkę był bez zarzutu, gra tylko nie jest jeszcze zupełnie swobodną, a w sławnej kanzonie ostatniego aktu „la donna e mobile“ należałoby życzyć więcej jeszcze lekkości. Zupełnie dobrymi byli również pp. Paszkowski i Bogucki w małych partytach Monterona i Marulla.

Natomiast obsadzenie Maddaleny panną Schuppówną było stanowczo chybiomem. Artystka wyglądała bardzo ładnie i charakterystycznie, ale na tem też koniec sukcesu. Już sam głos p. Schuppówny, płytki i mało nasy- sący, wystarczy wprawdzie do operetki,

nie nadaje się zupełnie do odpowiedzialnych party operowych. Dowiódł tego chyba niezbicie kwartetu ostatniego aktu, w którym, pomijając już wady śpiewu, głos artystki zgiął zupełnie w tonie głosów innych śpiewaków i orkiestry.

Całość przedstawienia była znów wzorową, nawet drobnych nierówności i nieskładności, jakie widzieliśmy niedawno w „Fra Diavolo”, nie było ni śladu, a chór męski w drugim akcie wywołał nawet — rzecz u nas bardzo rzadka — oklaski, dzięki wybornej swej dynamice. Do pięknej i starannej wystawy jesteśmy już przez nową dyrekcję przyzwyczajeni, pomimo to podnieść należy jeszcze osobno ostatni akt z przesłiznymi jego efektami przed i podczas burzy.

Seweryn Berson.

Z Izby sądowej.

Lwów, 19 listopada.

(Kradzież)

Wesoło rozpoczęła się dzisiaj ostatnia w r. b. kadencja sądów przysięgłych w tutejszym sądzie krajowym karnym. Na ławie oskarżonych zasiadł stary grzesznik, ojciec złodziei lwowskich, Michał Jarema. Rozprawa, jakkolwiek nie jest wcale interesującą ze względu na swój przedmiot, ściągająca pomimo to liczną publiczność do sali ze względu na osobę opryska, który udawaniem waryata, gestykulacją i sypaniem jak z rękawa wyrazów „złodziejskiej mowy” wzbudza ustawicznie homeryczny śmiech w audytorium. Szczególnie liryczny ton Jaremy, gdy słysząc imię swojej kochanki, wymieniając przez świadków woła na znaną nutę z opery p. t. „Marta”: „Michalino! Michalino! czemuś mię opuściła!” — wywołuje uśmiech na ustach słuchaczy.

Rozprawie przewodniczy rada sądu krajowego p. Adamiak, oskarża zastępcę prokuratora państwa p. Niewiadomski.

Oskarżony przyznał się w dyrekcji policji do popełnienia licznych kradzieży, przy rozprawie jednak jakkolwiek „na wszystko się zgadza” udawaniem człowieka, pozbawionego zmysłów, chce uniknąć karzącej ręki Temidy. Rozprawa zakończy się prawdopodobnie wieczorem.

Głosy publiczne.

Z Drohobycza. Od czasu objęcia kierownictwa gminy przez komisarza rządowego p. Napadewicza, miasto nasze piękniejsza się niemal z każdym dniem — idąc w łącznej harmonii z energicznym i dzielnym starostą p. Bobrzyńskim, oddali oni miastu naszemu wielkie usługi, że kiedyś potomkowie nasi ze czcią wspominać będą nazwisko p. Bobrzyńskiego. Niemniej za dzielną obywatelską pracę dla miasta należy się także uznanie właścicielowi większych posiadłości p. Jakóbowi Feuersteinowi, który gdy chodzi o dobrą sprawę publiczną wszędzie jest czynnym.

Grono obywateli.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand przybył do Iglawy, jak ztamtąd donoszą, w charakterze pułkownika 81 p. p. Najd. Arcyksięcia powitali przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych oraz duchowieństwo i wojskowość.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber bał w sobotę przez kilka godzin w Preszburgu.

Na ostatniem, sobotniem, posiedzeniu Izby dep. sejmku węgierskiego prezydent ministrów Szell przedłożył reskrypt Monarszy zamykający czwartą sesję parlamentu i zarządzający otwarciem piątej sesji w dniu 20 b. m. Reskrypt ten przyjęto do wiadomości i po zatwierdzeniu protokołu posiedzenie zamknięto.

W sobotę odbyło się także posiedzenie węgierskiej Izby magnatów. Po poświęceniu przez przewodniczącego gorącego wspomnienia zmarłemu członkowi Izby: hr. Władysławowi Cebrianowi i ks. biskupowi Hidessemu, przekazano uchwalony przez Izbę dep. projekt ustawy o deklaracji Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda komisji prawno-państwowej i legislacyjnej.

Następnie po wysłuchaniu Najw. reskryptu o zamknięciu czwartej sesji parlamentu, Izba zatwierdziła protokół obrad, po czym posiedzenie zostało zamknięte.

Narodni Listy doniosły, jakoby prezydent trybunału apelacyjnego w Pradze, Czech,

Jansa, w skutek nacisku, jaki rzekomo ma być na niego wywierany w sprawie językowej, podał się do dymisji. Następca jego zostałby miał niemiecki urzędnik. Otóż *Hlas Naroda* zaprzecza, jakoby prezydent Jansa, z narodowych pobudek podał się do dymisji. Jeżeli Młodocześni rzeczywiście ofiarować mu chcą w nagrodę mandat poselski, to przede wszystkim skompromitują się w obec tych, którzy dokładnie tę sprawę znają.

Reichswehr zaznacza, że wiadomość *Narodnich Listów* o zwołaniu delegacji na wiosnę 1901 r. jest przedczesną, dotychczas bowiem nie nastąpiło porozumienie się decydujących czynników w tej sprawie. Wedle *Reichswehr* prawdopodobnym jest, że delegacje zwołane będą dopiero w jesieni 1901 r.

Koło polskie w parlamencie niemieckim ukonstytuowało się d. 15 b. m. wybierając: ks. Ferd. Radziwiłła prezesem, Cegielskiego wiceprezesem, pp. Romana Jantę-Półczyńskiego i Głębockiego, sekretarzami, ks. Zdz. Czartoryskiego kwestorem.

Do komisji parlamentarnej weszli prócz prezesa posłowie: Czarliński, ks. prałat Jądzewski — a jako zastępcy Motty i dr. Roman Komierowski.

Do konwentu seniorów: ks. Radziwiłł a jako zastępca Motty.

Do komisji budżetowej: ks. prałat Jądzewski.

Do komisji rugów wyborczych: Czarliński.

Do komisji petycyjnej: Głębocki.

Parlament niemiecki w tajnym głosowaniu wybrał kartkami posła Stefana Cegielskiego na jednego ze swych sekretarzy (224 głosów na 284 głosujących). Tym sposobem został Polak członkiem Zarządu (*Vorstand*) parlamentu.

Mową w imieniu Koła polskiego do dyskusji chińskiej wybrany został jednogłośnie poseł dr. Zygmunt Dziembowski.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia parlamentu niemieckiego znajduje się między innymi interpelacja socjalistyczna w sprawie owych 12.000 marek, które odebrał dyrektor ministerjalny Woedtke i przeznaczył na przeprowadzenie w parlamencie ustawy t. z. „zuchthausowej”.

Ponieważ z faktu, iż parlamentu tym razem cesarz nie zagaił w biały, tylko rycerskiej sali zamku i że nie dopuszczono żadnego przedstawiciela prasy na ten akt, wysnuła *Freis. Ztg.* przypuszczenie, iż stało się to ze względu na bezpieczeństwo osoby cesarza, zamieszca *Nordd. Allg. Ztg.* obszernie „wyjaśnienie”, w którym zaprzeczając stanowco wywodom wzmiankowanego wyżej dziennika, zwraca się do prasy, radząc jej, aby przez tego rodzaju przypuszczenia nie zastrzelała już i tak dosyć ostrych przeciwieństw.

Wydaný dnia 17 b. m. o godzinie 11 przed południem biuletyn o stanie zdrowia cara opiewa: Car spędził dzień wczorajszy dobrze, w ciągu dnia spał mniej więcej godzinę. Temperatura wynosiła 38-1 puls 72. W nocy sen był spokojny, dziś rano temperatura wynosiła 38-1 puls 70, przebieg choroby zupełnie normalny.

W sobotę odbyła się w Paryżu w pałacu Elizejskim rada gabinetowa, na której minister spraw zagranicznych Delcassé podał do wiadomości nadeszłe z Chin depesze. Według tych depech posłowie w Pekinie przestali swym rządowi pewną liczbę artykułów z propozycją, aby je dołączono do sześciu punktów, przyjętych już za podstawę rokowań pokojowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 listopada. (Tel. prywat.) Wczoraj rozeszły się tu pogłoski o nowych aresztowaniach w Warszawie, mianowicie opowiadano, jakoby miał być aresztowany powieściopisarz Sieroszewski, który — jak wiadomo — już raz przebywał na Syberji.

Jeden z dzisiejszych dzienników podaje wiadomość potwierdzającą pogłoski o aresztowaniu Sieroszewskiego, a równocześnie przynosi wiadomość z własnych źródeł, jakoby miała się odbyć rewizja u innego powieściopisarza warszawskiego Żeromskiego.

Kraków, 19 listopada. (Tel. prywat.) Dziś o 6 rano na tutejszym dworcu kolejowym, rezerwista wojskowy, Sikora, podciął sobie w zamiarze samobójczym tętnicę na obu rękach. Broczącego krwią odwieziono do szpitala wojskowego.

Wiedeń, 19 listopada. Jako w dniu Imienin ś. p. Cesarzowej Elżbiety odprawio-

no dziś we wszystkich świątyniach modły żałobne.

Wiedeń, 19 listopada. Wiele osobistości ciągle jeszcze składa swe karty wizytowe w tutejszej ambasadzie niemieckiej, z okazji zamachu. W imieniu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda złożył gratulacje ochmistrz Dworu Najd. Arcyksięcia i jego adjutant hr. Nostitz.

Praga, 19 listopada. Odezwa wyborcza niemieckiego stronnictwa postępowego dla Czech wskazuje na smutne stosunki wewnętrznej polityki w Austrii i na smutny stan ekonomiczny, który jest konsekwencją pierwszych stosunków. Odpowiedzialność za to spada na wszystkie te rządy, które prowadziły tak niebezpieczną politykę przeciw Niemcom. Naród niemiecki jak dotychczas tak i w przyszłości wystąpi energicznie przeciw próbom urzędzenia samostannego państwa czeskiego i rozkawałkowania państwa. Niemieckie stronnictwo postępowe jest przekonane, że ustanowienie niemieckiego języka jako państwowego i narodowościowe rozgraniczenie byłoby stosownym środkiem dla przywrócenia normalnych stosunków. Tylko takimże rządowi udzieli stronnictwo poparcia, który we wszystkich kierunkach życia państwowego i narodowościowego, będzie popierał interesy niemieckie. Na wczorajszym zgromadzeniu uchwalono listę kandydatów partyi niemiecko-postępowej z kuryi powszechnej.

Praga, 19 listopada. Tutejsza Izba handlowa obchodziła podwójną uroczystość 50-letniej rocznicy istnienia, tudzież otwarcia założonego przez nią muzeum przemysłu artystycznego. W uroczystości wzięli udział namiestnik, Marszałek krajowy, książę arcybiskup praski i liczni inni goście. Prezydent Izby Wohanka wspomniął o zasługach Izby i rzekł, że usiłowania jej sprawowania swej działalności sprawiedliwie i bez względu na narodowość i wyznanie były uwiecznione jak najpiękniejszym skutkiem. Skończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, dobrotliwego orędownika handlu, przemysłu i rzemiosł. Zgromadzenie okrzykiem ten entuzjastycznie powtórzyło. Namiestnik hr. Coudenhove złożył Izbie życzenie imieniem Rządu, podnosząc, że okoliczność, iż Izbie udało się działać w zgodzie i pokoju ku ogólnemu dobru obudza nadzieję, że obie narodowości, kraj zamieszkujące, będą mogły z pominięciem dążeń politycznych pracować zgodnie na polu ekonomicznym ku ogólnemu dobru kraju. (Huczne oklaski). Następnie odbyło się otwarcie muzeum przemysłu artystycznego.

Brüx, 19 listopada. Z pośród rannych podczas wybuchu w szybie „Pluton” zmarł dziś jeszcze jeden robotnik.

Berlin, 19 listopada. *Biuro Wolfa* donosi, że okręty „Fryderyk II” i „Wilhelm II” wpłynęły do portu w Kilonii, celem naprawienia kilku uszkodzeń, jakich w drodze doznały.

Liwadia, 19 listopada. Biuletyn o zdrowiu cara z dnia wczorajszego godzina 11 przed południem: Car przepędził dzień wczorajszy dobrze, spał trochę. Stan ogólny i usposobienie były zadowalniające. Wczoraj temperatura wynosiła 38-7, puls liczył uderzeń 64. W nocy car spał bardzo dobrze a rano obudził się w dobrym usposobieniu, z umysłem zupełnie jasnym. Temperatura rano wynosiła 37-6, puls 68.

Petersburg, 19 listopada. *Nowoje Wremia* donosi z Władywostoku, że wbrew doniesieniom przeciwnym wojska rosyjskie nie myślą o wyprawie wojennej do Mongolii i nie wykonywują operacji militarnych w Mandżurji a ograniczają się ściśle do ochrony obszaru kolei Mandżurskich.

Palermo, 19 listopada. Dep. Palizzolo został postawiony przed sąd przysięgłych z powodu, że był sprawcą intelektualnym zamordowania Notarbartola.

Neapol, 19 listopada. Angielski minister kolonii Chamberlain wyjechał stąd do Rzymu.

Roveredo, 19 listopada. W podwórze tutejszego więzienia powieszono dziś rano Floryana Grossrubatschera, mordercę prof. Altona i jego kuzynki.

Tulon, 19 listopada. We wczorajszym wyborze uzupełniającym do Izby deputowanych oddano ogółem 12.700 głosów; z tego przypadku 8830 głosów na różnych kandydatów socjalistycznych, kolektywistycznych, antirefuszowskich, republikańskich i progresistów, a 3800 na prezesa paryskiej rady municypalnej Grebauvala; potrzebny jest wybór ściślejszy.

Paryż, 19 listopada. Z powodu zatargu na polowaniu urządzonym przez braci Lebeaudy w Fontainebleau odbył się pojedynek na szpady między kapitanem Coblentzem a p. Lurarche d'Asay, szwagrem Lebeaudych. Coblentz jest ranny.

Paryż, 19 listopada. Rząd rozdał deputowanym spis własności ziemskich, należących do kongregacji zakonnych we Francji. Wynika z niego, że kongregacje te posiadają nieruchomości w łącznej sumie miliarda frank.

Paryż, 19 listopada. *Courrier du soir* zaprzecza pogłoskom, jakoby pomiędzy członkami gabinetu Waldeck-Rousseau powstała różnica zdań.

Figaro donosi, że syn szefa gabinetu w ministerstwie kolonij, Decrais zdecydowany jest rozprawić się energicznie z oszczercami. Zarzucano mu bowiem — jak wiadomo — w dziennikach — jakoby handlował orderami. *Voltaire* dowiadyuje się, że cała ta „afery orderowa” skończy się przed ławą sędziów przysięgłych.

Petite Republique twierdzi, że afery ta miała na celu skompromitować polityczno Decrais'a ojca.

Madryt, 19 listopada. W jednej z miejscowości Katalonii odkryto skład broni.

Marsylia, 19 listopada. Wczoraj wieczorem przybył tu poseł republik południowoafrykańskich dr. Leyds.

Madryt, 19 listopada. Dziennik *Globe* donosi, że ślub księżniczki Asturyi z synem hr. Casery będzie w styczniu zanotyfikowany Kortezom.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 19 listopada. Hr. Waldersee telegrafuje, że kolumna pułkownika Yorka przybyła 14 listopada do Czatan, na północnym zachodzie od Pekinu przy wielkim murze.

Paryż, 19 listopada. *Agencja Havasa* donosi z Pekinu 6 b. m.: Kolumna francuska, która wyruszyła z Pekinu, dotarła do Tunling i obsadziła grobowiec cesarski, po walce z Boxerami, z których 300 uczyniła niezdolnymi do walki. Francuzi strat nie mieli.

Londyn, 19 listopada. *Daily Mail* donosi z Pekinu, 16 b. m., że tego dnia przybył tam ks. Uchtomski.

Daily Telegraph donosi z Szanghaju 17 b. m., że 3 chińskich generałów na czele 23.000 ludzi manewruje wzdłuż granicy prowincji Czili, aby przeszkodzić ewentualnym dalszym marszom wojsk sprzymierzonych.

Londyn, 19 listopada. *Times* donosi z Pekinu 15 b. m., że Li-Hung-Czang zawiadomił o ucieczce księcia Tuana do Niusiasien. Zagraniczni posłowie obradują obecnie znowu nad kwestyą ukarania chińskich książąt i sznitarzy; posłowie żądają jednak teraz zamiast kary śmierci, tylko innych najcięższych kar przepisanych ustawami chińskimi; zapominają zdaje się, że książęta tym ustawom nie podlegają.

Z Szanghaju donoszą 16 b. m., że istnieje zamiar założenia niemieckiego konsulatu w Nanking.

Nowy Jork, 19 listopada. *New York Herald* ogłasza depezę z Waszyngtonu, podług której rząd amerykański jest zdania, iż edykt chiński z 13 b. m. o karach wymierzonych kilku winnym, nie idzie doś daleko. Poseł amerykański Conger otrzymał instrukcję domagania się, aby generał Tung-fu-siang również został ukarany i aby kary dla innych winowajców zaostrozono.

Wiedeń, 19 listopada. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 listopada 1900. (wszystkie cyfry w koronach). Banknoty w obiegu: 1,454 618.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 36.950.000), rezerwa kruszcowa 1,214.369.000, (więcej o 7.312.000), portfel wekslowy 415.693.000 (mniej o 36.421.000), lombard papierów 61,079.000 (mniej o 6 568.000). Banknoty wolne od podatków 91,002.000 (więcej o 44,669.000).

Wiedeń, 19 listopada 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 3 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 658.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 669.—, Akcje Anglobanku 270 —, Akcje Unionbanku 544.—, Akcje Landerbanku 410 50, Akcje Bankvereinu 470.—, Akcje Bodencredit 868.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 655 50. Akcje Kolei Południowej 114 50 Akcje Tramway A) 251.—, Akcje Tramway B) 246.—, Akcje Kolei Elbathal 469.—, Akcje Kolei Północnej 6220.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 430.—, Akcje Rima Muranyi 485.—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1690.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 285.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90 80, Renta mająwa 98-10, Austriacka Renta koronowa 98 25, Węgierska Renta koron. 90 35 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-20, 4 prc. Listy Banku krajowego 92.—, 4 1/2 prc. l. Listy Banku krajowego 98-50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89-50. 4 1/2 prc. Listy Banku hipotecznego 98-50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 prc. Galic. Obligacje propinacyjne 95 50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1898 92 25.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Dr. A. Padalewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych, b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświetszych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie choroby weneryczne, nawet najbardziej zaszarżone, są one, narządu moczowego i płciowe, tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10-12 rano i od 3-5 po południu, ul. Akademicka 1. 12.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Obrzymi sensacyjny program: Trzy gracze tygrysie, kroleki centkowane Pięć słóstr Franklin, najznakomitsze akrobatki współczesne. Trio Artiglia, tercet wokalny. Harry and Fredy, paradyści sztuk czarodziejskich. Fryderyk Regnis, „Asmodeusz, dyabeł w podróży”. Ella Myra, wirtuozka na pianinie i ekscentryczna subretka. Tony Nelson, fenomenalne balansowanie na kijach bilardowych. Tommey and Milus, słynni amerykańscy ministere murzyńscy. Riedl Heiel, duet. Brothers Windthorn, ekscentrycy muzyczalni i t. d.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Zmiana mieszkania.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. Reinhold

ord. obecnie przy ul. Sykstuskiej 1. 29.

Zmiana mieszkania

Dr. Z. Reinhold

Nadworny i przyboczny lekarz dentysta ordynuje obecnie przy ul. Sykstuskiej 1. 18.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 listopada 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. JE. A. Jędrzejowicz ze Starego miasta, Ks. Sapieżyna z Biłki, M. hr. Kwilecka, K. Rości szewska i A. Gościńska z Król. Polskiego, K. hr. Zamoycki z Warszawy, S. Leszczyński z Rohatyna, B. Bogucki z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu.

Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, dnia 19. listopada 1900.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.), Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a. Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wed. po 200 zł. (400 k.)

Table with columns for bond types and values. Includes II. Listy zastawne za 100 K., Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr., 4% w. a. los. w 50 l., 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K., Kraj. 4% w. a. los. w 50 l., 4% w. a. los. w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los w 56 lat

Table with columns for bonds and values. Includes III. Obligacje za 100 K., Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (3em.), 4 1/2% (3em.), Komunalne banku kr. (4em.) 4 1/2%, Kolej. lokalne dtte 4% po 200 kor., Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873, 4% po 200 koron z roku 1893, Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.

Table with columns for city bonds and values. Includes IV. Losy, Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.), M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)

Table with columns for coins and values. Includes V. Monety, Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for exchange rates. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, luty-sierpień, Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec, kwiecień-październik

Table with columns for bonds and values. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., 1860 po 500 zł. wa. 5 pr., 1860 po 100 zł. 5 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.

Table with columns for government debt and values. Includes B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.

Table with columns for railway bonds and values. Includes C. Obligacje kolejowe, Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Jozefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.

Table with columns for first mortgage bonds and values. Includes D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., kor. 4 pr., obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr., obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr., pożycz. prem. za 100 zł. (200 k.), za 50 zł. (100 k.)

Table with columns for public loans and values. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Krowczy i Sławonii za 100 zł. 4 pr., Węgier za 100 zł. 4 pr., F. Inne publiczne pożyczki, Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.

Table with columns for foreign bonds and values. Includes Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka m. Lwowa z r. 1898 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 200 frank.

Table with columns for exchange rates and values. Includes G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo. Austr. banku los. w 30 1/4 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los. 50 lat 4 1/2 pr., 80 lat za 200 koron 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, pr. stare, 4 pr. za 200 kor.

Table with columns for mortgage bonds and values. Includes H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr., Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr., Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1889 4 pr., Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł. pr., Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr., 1878 za 200 zł. 5 pr., 1887 za 200 zł. 4 pr.

Table with columns for exchange rates and values. Includes J. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk., Pożyczka m. Innsbrucku 20 zł., Losy m. Krakowa 20 zł., Pożyczka m. Lubian 20 zł., Pałfy 40 zł. mk., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table with columns for exchange rates and values. Includes Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka m. Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., Tryestul 100 złmk 1/2 pr., 50 zł. 4 pr., Waldstein 20 zł. mk.

Table with columns for bank exchange rates and values. Includes K. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo-austr. 240 koron, Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Gal. banku hipot. 200 zł., dla handlu i przem. 200 zł., Banku dla kraj. koronnych 200 zł., Austro-węg. 600 zł., Związkow. (Unionbank) 200 zł., Czesk. banku związk. 100 zł., Złotostenska banka 100 zł.

Table with columns for exchange rates and values. Includes L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej póln. ces. Ferdyn. 1000 złmk., Kolej. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.), Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galic. I. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

Table with columns for exchange rates and values. Includes M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalń węgla w Brūx 100 zł., Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Turek zarz. tytoniow. 500 frank., Trifail. tow. kop. węgla 70 zł., N. WEXSLER, Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 fran., Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Pruskie banki, Szwajcarskie banki

Table with columns for exchange rates and values. Includes O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperiał, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

Przekazy na Berlin, Londyn, Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną drogą bez doliczenia prowizji.

ROZWIĄZANIE WYKŁADU

Rozmaite ogłoszenia.

L. cz. Ne. I. 358/00 1 (9754 2-3) O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Altera Kanner w celu doręczenia mu notaryalnego poświadczenia z daty Dębica dnia 30. października 1900 L. R-p. 784 w sprawie Taubz z Becherów Kancerowej o rozdział od stołu i łoża, ustanowił kuratorem adw. dr. Zygmunta Fischlera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dębica, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. C. II. 255/00 1 (9785 2-3) Przeciw Marcinowi Bylakowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Józefa Bylaka, właściciela realności w Malawie pozew o uznanie własności do 1/24

części realności lwh. 221 gm. Malawa. Na podstawie pozwu z dnia 18. października 1900 wyznaczono rozprawę na 5. grudnia 1900.

Celem strzeżenia praw niewiadomego, ustanawia się p. adw. dr. Romana Krogulskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 21. października 1900.

L. cz. T. 58/00 1 (9577 2-3) Wzywa się posiadacza weksla z daty Czechońka dnia 20. grudnia 1893 dnia 20. marca 1894 płatnego na 150 zł. a. w. opiewającego, prz-z Marcina Dziewońskiego akceptowanego, u Przeworskiego w Krakowie pla-

tnego, przez A. Gronnera na własne zlecenie wy-tawionego, oraz przez tegoż i przez J. Gronnera in bianco żyrowanego, aby takowy w ciągu 45 dni po trzecim ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowni tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego terminu na ponowne żądanie Hermana Reicha powyższy weksel za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 27. września 1900.

L. cz. T. 300 2 (9539 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa ewentualnego posiadacza książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie Nr. 402 na imię Jędrzeja Kielara wystawionej, pierwotnie na 270 zł., a obecnie na 631 kor. 42 hal. opiewającej, aby powołaną książeczkę tutejszemu sądowni przedstawił w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od daty osta-

tniego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety Lwów-kiej“, gdyż inaczej książeczka ta za umorzona uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 6. października 1900.

L. cz. T. 18/00 1 (9781 2-3)

Na żądanie Aleksandra Zygmunta Habera wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładowej oszczędności Zakładu bankowego i komisyjnego w Stanisławowie Nr. 67 na 600 zł. opiewającej, wzywa każdego posiadacza, ażeby w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ się zgłosił, inaczej bowiem książeczka ta za amortyzowaną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 27. października 1900.

Licytacje.

L. cz. E. 128/00 (11) (9735 3-3)

Na żądanie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, spółki zarej. we Lwowie, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja połowy realności lwh. 500 i 1/4 części z 7/8 części niewydziałonych realności lwh. 501 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: a) na 225 kor., b) na 98 kor. 44 hal.

Najniższa cena połowy realności lwh. 500 i 1/4 części z 7/8 niewydziałonych części realności lwh. 501 wynosi łączną kwotę 161 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Zbaraż, dnia 27. października 1900.

L. cz. E. 338/00 (5) (9641 1-3)

Na żądanie Antoniego Krasnopery, odbędzie się dnia 20 grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja ciała tabularnego lwh. 148 ks. gr. gm. kat. Suprańówka objętego, żadnych przynależności nie posiadającego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 196 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, d. 15. października 1900.

L. cz. E. 4044/99 (8) i E. 1783/99 (9)

(9786)

Na żądanie Markusa i Heni Weissbrodów w Tarnopolu, zastąpionych przez adw. dra Blaustejna w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5. grudnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I w Tarnopolu, licytacja 1) niewydziałonej 1/5 części ciała tab. lwh. 41 gm. Tarnopol objętego, z parc. bud. pod lkat. 187/2, na której znajduje się dom pod Nr. 183 się składającego, wraz z przynależnościami do całej realności w protokole opisanego i ocenionego z dnia 8. stycznia 1900 bliżej opisanymi, 2) niewydziałonej 1/5 części ciała tab. lwh. 42 kat. gm. Tarnopol objętego, z parc. bud. pod lkat. 187/1, na której znajduje się szopa się składającego. Cały ten wyk. hip. l. 42 kat. gm. Tarnopol obciążony jest prawem służebnictwa używania połowy ściany na rzecz każdorazowych właścicieli realności lwh. 784 Tarnopol.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na kwotę 1731 kor. 57 hal., a 1/5 część przynależności na kwotę 5 kor. 68 hal., ad 2) z utrzymaniem w mocy ciężącego prawa służebnictwa wyżej wymienionego na kwotę 299 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową ad 1) kwotę 865 kor. 78 1/2 hal., zaś ad 2) kwotę 149 kor. 67 hal.,

to jest połowę wartości szacunkowej, poniżej której ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 19. października 1900.

G. Zl. E. 1135/99 (5) (9691 1-3)

Auf Betreiben der prot. Firma „Sigmund Ehrlich's Nachfolger“, vertreten durch Dr. Ferd. Tander in Prag, find t am 30. Dezember 1900 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6, die Versteigerung der ideellen 12/20 Antheile der Realität und der Hälfte des Gewölbes CN. 60 des Grundbuches E. Zl. 544 Tluste Stadt.

Der zur Versteigerung gelangende 1) 12/20 Antheile der Liegenschaft sind auf 420 Kr., 2) und Hälfte des Gewölbes auf 300 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 3375 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Stützungprotokolle u. s. w.) können von den Kaufstigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung, bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe der Versteigerungsfahren begründet werden, im dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlage für die zur versteigernde Liegenschaftsantheile anzumerken.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung II.
Tluste, am 22. October 1900.

L. cz. E. 1234/00 (1) (9757)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zastąpionego przez dyrektora p. adw. dra Strużyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Lisku, relicytacja 7/40 części realności l. wyk. hip. 253 gminy Lisko, Izraela Rubenfelda własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 805 złr.

Najniższa cena wynosi połowę realności szacunkowej zatem 806 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

powi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 22. października 1900.

L. cz. E. 789/00 (5) (9836)

Zobowiązana masa leżąca po Gittli Monas w Kołodrobcie.

Na żądanie Antoniego Podgórskiego w Kołodrobcie, odbędzie się dnia 3. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 476, składającej się z parc. grunt. l. 1001.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 54/00 (9690)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. c. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez p. adw. dra Władysława Margasza we Lwowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja połowy realności lwh. 279 ks. gr. gm. kat. Hinkowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 506/00 (2) (9733)

Na żądanie Szymona Kubasiewicza, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 617 i 644 ks. gr. gminy Tluste m.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: 1) realność lwh. 617 na 800 kor. zaś 2) realność lwh. 644 na 690 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 533 kor. 32 hal., ad 2) 460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste, dnia 24. października 1900.

L. cz. E. I. 2491,00 (6) (9784)

Dnia 10. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 705 wyk. hip. 570/II., z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 1466 kor. Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 733 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 736/00 (5) (9736 1-3)

Dnia 20. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja realności fabrycznej lk. 358 i 363 w Żywcu położonej, lwh. 358 ks. gr. gm. kat. Żywiec objętej, firmy handlowej „Żywiecka fabryka sukna Stefana Kossutha i spółka“ własnej, z przynależnościami.

Fabrykę z gruntami oceniono na 67.740 kor. 14 hal. a przynależności na 65.468 kor. 80 hal., czyli razem na 133.208 kor. 94 hal.

Najniższa cena, niż której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 88.810 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żywiec, dnia 11. listopada 1900.

L. cz. E. 1024/99 (5) (9874)

Dnia 29. listopada 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 nad apteką sądu tutejszego licytacja połowy realności w Rohatynie wyk. hip. 376, z przynależnościami.

Połowę tej realności oceniono na 1712 kor. 9 hal., zaś przynależności na 144 kor.

Najniższa cena, niż której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 928 kor. 5 hal.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 19. października 1900.

L. cz. E. 1277/00 (4) (9458 3-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. aku. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja następujących realności:

I.) Realność pod lk. 393 wyk. hip. l. 404 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 295, mieszczącego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność stanowi piętrowe zaszalowanie drewniane do domu mieszkalnego oparte, deskami pokryte.

II.) Realność pod lk. 395 wyk. hip. l. 405 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 294, mieszczącego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność stanowią komórki piętrowej wysokości o 5-ciu zamykalnych przedziałkach, drewniane, blachą kryte.

III.) Realność pod lk. 397 wyk. hip. l. 406 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 293, znajdującego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność jak przy realności ad II.

IV.) Realność pod lk. 391 wyk. hip. l. 407 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 296, znajdującego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność stanowi wozownia drewniana, blachą kryta z dwoma bramami.

V.) Realność pod lk. 389 wyk. hip. l. 408 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 297, znajdującego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność jak przy realności ad IV.

VI.) Realność pod lk. 387 wyk. hip. l. 409 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 298, mieszczącego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależność jak przy realności ad IV.

VII.) Realność pod lk. 385 wyk. hip. l. 410 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. bud. lk. 299, mieszczącego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależności jak przy realności ad IV., a nadto wychodki drewniane o 2 siedzeniach blachą kryte.

VIII.) Realność pod lk. 383 wyk. hip. l. 411 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objęta, składająca się z parc. grunt. lk. 300, mieszczącego się na niej domu parterowego z piętrem, stajnią i wychodkami.

Przynależności jak przy realności ad IV.

1. Wartość szacunkowa nieruchomości ad I. wynosi 13.744 kor.

2. Wartość szacunkowa nieruchomości ad II. wynosi 9804 kor.

3. Wartość szacunkowa nieruchomości ad III. wynosi 10.033 kor.

4. Wartość szacunkowa nieruchomości ad IV. wynosi 15.640 kor.

5. Wartość szacunkowa nieruchomości ad V. wynosi 15.700 kor.

6. Wartość szacunkowa nieruchomości ad VI. wynosi 15.644 kor.

7. Wartość szacunkowa nieruchomości ad VII. wynosi 14.444 kor.

8. Wartość szacunkowa nieruchomości ad VIII. wynosi 14.444 kor.

9. Wartość szacunkowa nieruchomości ad IX. wynosi 14.444 kor.

10. Wartość szacunkowa nieruchomości ad X. wynosi 14.364 kor.

1. Wartość szacunkowa przynależności ad I. wynosi 100 kor.

2. Wartość szacunkowa przynależności ad II. wynosi 100 kor.

3. Wartość szacunkowa przynależności ad III. wynosi 100 kor.

4. Wartość szacunkowa przynależności ad IV. wynosi 200 kor.

5. Wartość szacunkowa przynależności ad V. wynosi 200 kor.

6. Wartość szacunkowa przynależności ad VI. wynosi 200 kor.

7. Wartość szacunkowa przynależności ad VII. wynosi 260 kor.

8. Wartość szacunkowa przynależności ad VIII. wynosi 400 kor.

9. Wartość szacunkowa przynależności ad IX. wynosi 200 kor.

10. Wartość szacunkowa przynależności ad X. wynosi 400 kor.

1. Najniższa oferta co do nieruchomości ad I. wynosi 6922 kor.

2. Najniższa oferta co do nieruchomości ad II. wynosi 4952 kor.

3. Najniższa oferta co do nieruchomości ad III. wynosi 5066 kor.

4. Najniższa oferta co do nieruchomości ad IV. wynosi 7920 kor.

5. Najniższa oferta co do nieruchomości ad V. wynosi 7950 kor.

6. Najniższa oferta co do nieruchomości ad VI. wynosi 7922 kor.

7. Najniższa oferta co do nieruchomości ad VII. wynosi 7352 kor.

8. Najniższa oferta co do nieruchomości ad VIII. wynosi 7422 kor.

9. Najniższa oferta co do nieruchomości ad IX. wynosi 7322 kor.

10. Najniższa oferta co do nieruchomości ad X. wynosi 7382 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszym warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 9. września 1900.

L. cz. E. 421/00 (6) (9732 3-3)

Na żądanie pełnomocnika Feigi Messing, dra Parnasa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 689 ks. gr. gm. kat. Skalał.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona 840 kor.

Najniższa cena wynosi 420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skalał, dnia 10. października 1900.

L. cz. E. 256/00 (3) (9561 2-3)

Dnia 18. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 nad apteką sądu tutejszego licytacja realności lwh. 52 w Żelczowie, z przynależnościami.

Realność ta oceniona na 10.590 kor., zaś przynależności na 2633 kor. 60 hal.

Najniższa cena, u której której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8815 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rohatyn, dnia 22. października 1900.

L. cz. E. 543/00 (4) (9398 2-3)

Na żądanie Aleksandra Nawrockiego, Apolonii Nawrockiej i Maksymiliana Skomorowskiego, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900

o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności objętej w lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Kamionki, żadnych przynależności nie posiadającej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podwołoczyska, d. 15. października 1900.

o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności objętej w lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Kamionki, żadnych przynależności nie posiadającej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 1223/00 (3) (9667 2-3)

Na żądanie Macieja Króla w Porąbce lwk., odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacja całej realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Młynczyńska objętej, dłużnika Wojciecha Satlaka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5590 kor.

Najniższa cena wynosi 3726 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 24. października 1900.

L. cz. E. 1300/00 (6) (9756 2-3)

Na żądanie Mojżasza Korza w Tymbarku, odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacja realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Kostrza Ryje objętej, dłużnika Jana Kuczka własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z pługa i bron.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 6540 kor., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi 5121 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 29. października 1900

L. cz. E. 146/99 (33) (9743 2-3)

Dnia 17. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja dóbr 1) Łoniewa lwh. 783, 2) Doły lwh. 750, 3) Zerków lwh. 841 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych, wraz z przynależnościami do dóbr Łoniewa, składającymi się z inwentarza żywego i martwego w protokołach ocenienia z dnia 26. lipca 1900 l. cz. E. 146/99 (26) opisanego. Dobra Doły i Zerków nie mają przynależności.

Nieruchomości te ocenione są 1) na 76.110 kor., 2) na 37.961 kor. 33 hal., 3) na 5081 kor. 40 hal., przynależności Łoniewy na 4152 kor. Każde z tych dóbr sprzedane będzie osobno, w porządku w jakim są wymienione.

Najniższa cena, u której której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 53.503 kor., ad 2) 25.307 kor. 56 hal., ad 3) 3387 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 18. października 1900.

L. cz. E. 448/00 (3) (9600 2-3)

Na żądanie Mendla Pinksa w Łusowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacja realności lwh. 23 ks. gr. gm. kat. Kamionki objętej, Marcina Gancarza własnej, składającej się z parceli grunt.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1540 kor.

Najniższa cena wynosi 1026 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym

zawierają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 26. października 1900.

zawierają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 1223/00 (3) (9667 2-3)

Na żądanie Macieja Króla w Porąbce lwk., odbędzie się dnia 17. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowej, licytacja całej realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Młynczyńska objętej, dłużnika Wojciecha Satlaka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5590 kor.

Najniższa cena wynosi 3726 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, dnia 24. października 1900.

L. cz. E. 207/00 (7) (9539 2-3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dra Gwidonia Friebergę, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie, biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 159 w Wieliczce, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, balkonu, okien, kluczy, szopy murowanej, drewnutni i parkanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6964 kor. 65 hal., przynależności zaś na 7362 kor.

Najniższa cena wynosi 10.844 kor. 32¹/₂ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 26. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1656/00 (6) (9833 1-3)

Dnia 3. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja połowy realności objętej wyk. hip. l. 768/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 5314 kor. 97¹/₂ hal.

Najniższa cena, u której której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3543 kor. 32¹/₂ hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 31. października 1900.

L. cz. E. 1077/00 (3) (9803)

Dnia 18. grudnia 1900 o godz. 9 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, licytacja realności lwh. 190 ks. gr. gm. kat. Oleszków.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 300 kor. 80 gr.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 200 kor. 20 gr.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w podpisanym sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 8.

Prawa, w obec których licytacja powyższa byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie lub ciężary bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania zawiadamiane jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu podpisanego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 8 listopada 1900.

L. cz. E. 195/00 (8) (9190 1-3)

Na żądanie Rubina Walda, kupca w Drohobyczu, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacja realności lwh. 376, 11/12 części realności lwh. 424, 5/6 części lwh. 422 i 1/2 realności lwh. 764 ks. gr. gm. kat. Dolhe, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy dojnej, 3 krów, 2 cieląt rocznych, 1 byczka, 2 konie, 1 wozu i 1 sieżkarni.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) realność lwh. 376 na 3630 kor., przynależność na 331 kor., b) 11/12 części realności lwh. 424 na 371 kor. 25 hal., c) 5/6 części realności lwh. 422 na 708 kor. 30 hal., d) 1/2 realności lwh. 764 młyn, tartak, stępa na 370 kor., przynależności na 22 kor., grunta 150 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2640 kor. 66 hal., ad b) 247 kor. 50 hal., ad c) 472 kor. 20 hal., ad d) 361 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Podbuż, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 688/00 (8) (9826)

Na żądanie p. Parani Bodnar, zastąpionej przez adw. dra p. Jakóba Szląpę w Lubaczowie, odbędzie się dnia 1. grudnia 1900 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja połowy realności lwh. 192 ks. gr. gm. Młodów, stanowiącej własność p. Michała Kłosa.

Półowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 503 kor.

Najniższa cena wynosi 338 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Lubaczów, dnia 17. października 1900.

L. cz. E. 762/00 (8) (9875)

Na żądanie Mojżesza Fenster w Przemyslu, odbędzie się dnia 26. listopada 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja połowy realności lwh. 359 ks. gr. gm. kat. Pniów objętej, dłużnika Marcina Mozonia własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 350 kor., bez przynależności.

Najniższa cena wynosi 234 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Rozwadów, dnia 15. października 1900.

L. cz. IV. 141/97 (43) (9822)

W dniu 5. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Oddz. VI. w Kałuszu w biurze Nr. 20 publiczna sprzedaż w drodze niespornej następujących nieruchomości, należących do umysłowo chorej Maryi Nadragowej:

- 1) lwh. 860 i parc. bud. lk. 462/1—462/2 parc. grunt. 329/3 i 329/4 z lwh. 862 gm. kat. Kałusz z przynależnościami, najniższa cena 9.000 kor.;
- 2) parc. grunt. lk. 1006 lwh. 862 gm. Kałusz, najniższa cena 700 kor.;
- 3) parc. grunt. lk. 1006 lwh. 862 gm. Kałusz, najniższa cena 500 kor.;
- 4) parc. grunt. lk. 5474 lwh. 862 gm. Kałusz, najniższa cena 3.000 kor.;
- 5) lwh. 416 gm. Pujło, najniższa cena 200 kor.;
- 6) lwh. 281 gm. Chocin, najniższa cena 520 kor.

Poniżej wyżej oznaczonych cen dla każdego kompleksu, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kałusz, dnia 30. października 1900.

L. cz. E. 711/00 (5) (9835)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc”, zastąpionego przez p. adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 10. grudnia 1900 o godz. 10 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 1) realności lwh. 78 i 2) lwh. 40 ks. gr. gm. Kulakowce-Duninów, wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1) z chaty, kosznic, dwóch chlewów i stajni, ad 2) chaty, kurnika i dwóch kosznic.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytację, jest oceniona na 1243 kor., z tego przynależności na 183 kor., ad 2) na 656 kor., z tego przynależności na 48 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 832 kor., ad 2) 437 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 3. listopada 1900.

Konkurs

L. 106756 (9806 2-3)

Ogłoszenie konkursu. W celu nadania stypendyów z fundacji Piotra Więclawskiego w kwocie po 300 kor.

rocznie, przeznaczonych dla słuchaczy c. k. Uniwersytetu na wydziałach prawa i medycyny, dla te hników tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej wyższej szkole rolniczej, w Dublinach lub w innym podobnym zakładzie ogłasza się niniejszem konkurs do 20. grudnia 1900 r.

O te stypendya mogą ubiegać się uczniowie narodowości polskiej, rzym. kat. religii, urodzeni w Galicji.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnymi, mają być wystosowane do Kuratorji im. Piotra Więclawskiego i winny być przed upływem terminu konkursowego wniesione za pośrednictwem przełożenia właściwego zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 10. listopada 1900.

L. 118.822/II. (9740 3-3)

K o n k u r s.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych: w Wierzykowicach w powiecie Dąbrowskim (3 klasy 4 stopnia) z wynagrodzeniem 504 kor. na codziennego posłańca pieszego do Zaborowa i z powrotem oraz za doręczanie posyłek w miejscu.

W Libiążu małym w pow. Chrzanowskim 3 klasy 5 stopnia z wynagrodzeniem 504 k. na posłańca pieszego trzy razy dziennie do dworca kolei żelaznej w Libiążu wielkim i z powrotem, jakoteż doręczanie przesyłek w miejscu.

W Harklowej w powiecie Nowy targ 3 klasy 5 stopnia z wynagrodzeniem 140 kor. dla służącego.

W Raciborowicach w powiecie krakowskim 3 klasy 6 stopnia z wynagrodzeniem 504 kor. na codziennego posłańca pieszego do Krakowa 2 i z powrotem, jak również za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 11. listopada 1900.

L. 1634. (9742 3-3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy rozpisuje niniejszem konkurs na prowizoryczną posadę pisarza gminnego okręgowego w Hulczu z roczną płacą 800 kor., ryczałtu na utrzymanie konia w rocznej kwocie 240 koron i wolnem pomieszkaniem, z terminem wnoszenia podań do 10. grudnia b. r.

Podania własnoręcznie pisane, mają być zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo szkolne, świadectwo lekarskie, świadectwo moralności i świadectwo służbowe, a nadto wymaga się złożenia kaucyi 600 kor. przed objęciem nadanej posady.

Z Wydziału Rady powiatowej. Sokal, dnia 7. listopada 1900.

L. 104.828 (9837 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej mającej posady skryptora przy bibliotece c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, w VIII. klasie rangi z systemizowanymi w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Nr. 172 Dz. p. p. p. poborami, mianowicie z płacą w rocznej kwocie 1800 złr. — 3600 kor., i dodatkiem aktywnym w kwocie 720 kor., rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 15. grudnia 1900.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacji wnieść w drodze właściwej do Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 16. listopada 1900.

L. 106.754. (9804 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania kilku opróżnionych stypendyów z fundacji im. Wincentego Siemińskiego dla kandydatów nauczycielskich szkół ludowych po 200 koron rocznie, a w braku takich kompetentów dla uczniów szkół ludowych po 100 kor. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 20. grudnia 1900 r.

Ubiegający się o to stypendyum winni wykazać, że są urodzeni i wychowani w tej części Galicji zachodniej lub Wiel. Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora t. j. w dniu 20. lipca 1859 do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież, że ich rodzice są urodzeni również w tej części kraju i są narodowości polskiej, w którym to celu winni dołączyć do swych podań metrykę urodzenia tak własną, jakoteż i rodziców.

Nadto winni wykazać, jakie nauki i z jakim postępowaniem pobierali dotychczas w szko-

łach publicznych, tudzież, że uczęszczają do seminarium nauczycielskiego, względnie do szkoły ludowej.

Obdarzony będzie pobierać stypendyum tak długo, jak długo będzie uczęszczał do seminarium nauczycielskiego lub do szkoły ludowej, traci ją zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub utrzymania.

W braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego, będą stypendya te nadane uczniom szkół ludowych.

Podania mają być wniesione za pośrednictwem właściwej Dyrekcji szkolnej do Kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 16. listopada 1900.

L. 601 (9809 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty ogłasza podpisana Dyrekcja konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki.

Z posadą tą, obsadzić się mająca od dnia 1. lutego 1901, łączy się płaca 2800 kor. rocznie, dodatek aktywny 600 kor. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkwenniów, pierwsze dwa po 400 kor., dalsze 3 po 600 kor. rocznie.

Po 15. latach służby nauczycielskiej może nastąpić posunięcie do VIII. rangi, połączone z podwyższeniem płacy o dalszych 800 kor.

Podania wystosowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty przesyłać należy na ręce Dyrekcji i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak najmniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 8. grudnia 1900.

Z Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

W Krakowie, dnia 16. listopada 1900.

L. 4810 (9802 1-2)

K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 264 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie ewentualnie opróżnić się mogącej takiej samej posady przy c. k. Zakładzie kary we Lwowie z rangą i poborami XI. klasy z dniem 30. listopada 1900 upływa.

C. k. Nadprokuratorja Państwa. Lwów, 14. listopada 1900.

L. 106753 (9805)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionego z początkiem roku szkolnego 1900/1091 stypendyum rocznych 400 koron z funduszu naukowego, przeznaczonych dla ubogich uczniów urodzonych w Galicji i oddających się naukom lekarskim na tutejsze krajowych Uniwersytetach ogłasza się niniejszem konkurs do 15. grudnia 1900 r.

Ubiegający się winni podania wnieść za pośrednictwem właściwego grona profesorów przed upływem konkursu do c. k. Namiestnictwa we Lwowie i dołączyć metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne, oraz dowód frekwencji i aplikacji, a nadto orewers tej treści, że obowiązują się po ukończeniu nauk lekarskich i uzyskaniu stopnia doktora wszech nauk lekarskich pełnić w kraju obowiązek lekarza bez przerwy przez 10 lat.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 13. listopada 1900.

Upadłości.

(9775 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi Ocział IV. z dnia 12. listopada 1900 S. 12/98 (190) rozpisuje się niniejszem licytację celam sprzedaży czynnych wierzytelności masy konkursowej Dawida Helwina w kwocie 9833 kor. 26 hal., jakoteż udziału w galic. banku handlowym w kwocie 100 kor. ad Nro 1088, w drodze ofertowej.

Pisemne jakoteż ustne oferty, do których wadyum w kwocie 500 kor. dołączony być ma, wnieść przed południem, w dniu 26. listopada 1900 do godz. 11 przed południem, w podpisanego zawiadawcy i masy, przyrzeczeniem się nadmienianemu, że masa konkursowa nie rzeczy ani za rzetelność, ani za ścisłość tychże wierzytelności, można jednak spis takowych w WPana komisarza konkursowego lub w podpisanego przejrzeć.

Nabywca obowiązany jest pod rygorem utraty wadyum, w 24 godzin po zawiadomieniu go o przyjęciu jego oferty, cenę kupna do rąk zawiadawcy masy złożyć, poczem mu cessya na jego koszt wydana będzie.

Kołomyja, 14. listopada 1900.

Dawid Wieselberg. zawiadawca masy konkursowej Dawida Helwina.

L. cz. S. 1/99 (114) (9779)
 W konkursie Antoniego Olszewskiego wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 26. listopada 1900 o godz. 9 rano w c. k. Sądzie obwodowym B. Nr. 14.
 Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Przemysł, dnia 9. listopada 1900.

L. cz. S. 17/98 (69) (9859)
 W konkursie Józefa Krausa, Heleny 10 Muchowiczowej 20 Krausowej i firmy „Heleny Muchowicz“ wyznacza się audyencyę w myśl §. 149 ust. konk. 1. do zbadania rachunków przez zastępcę zarządcy masy adw. dr. Leopolda Caro złożonych i 2. równocześnie do rozprawy celem ustalenia roszczeń tegoż zastępcy masy do wynagrodzenia i zawiadowcy zwrotu poniesionych wydatków na 3. grudnia 1900 godz. 10 i 11 przed południem w c. k. Sądzie krajowym biurze Nr. 1 Oddz. VI.
 Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych którzy rachunki przegladają i uwagi nad nimi czynić mogą.
 Przedłożone rachunki wraz z alleg. udziała się wydziałowi wierzycieli do rąk p. zarządcy masy Michała Czerwińskiego z poleceniem zwrotu tychże najpóźniej na wyznaczony audyency.
 Kraków, dnia 14 listopada 1900.
 C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. IV. 139/87 (6) (9763 3-3)
 Ł. Ł. Łapczyński z Telaczego uznany za marnotrawcę na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego brzeżańskiego z 16. lipca 1887 kuratorem jest Hryń Perepiuk z Telaczego.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Podhajce, 3. sierpnia 1887.

L. cz. IV. 206/74 (2) (9761 3-3)
 W miejsce Jacentego Lamparta ustanowionym został kuratorem za marnotrawną uznanej Reginy Gawęł z Zawoju Wojciech Włosiak z Zawoju.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Maków, dnia 24. października 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 243/00 (2) (9839)
 O g ł o s z e n i e.
 W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
 C. k. Sąd krajowy dla spraw karanych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 46 czasopisma „Monitor“ z dnia 11. listopada 1900 pod napisem 1. „Zur Entrüstung“, 2. pod napisem „Pedagogia buczacka“ od początku do „u nas w Buczaczu“, 3. pod napisem „Rozniatowska familia et Consortes“ w ustępie od słów „Kierownik starostwa“ do „protestu mieszczan“, 4. pod napisem „Nema i głucha rozprawa sądowa“ w ustępie od słów „Chybaś taskawy“ do końca i 5. pod napisem „Panama triumphans“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a nadto treść artykułu jak 2. także znamiona zbrodni z §. 65 ust. a. u. k. a zstem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
 W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.
 Lwów, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. Pr. 242/00 (2) (9840)
 O g ł o s z e n i e.
 W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
 C. k. Sąd krajowy dla spraw karanych we Lwowie orzekł na mocy §§. 4-9 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 129 czasopisma „Humorysta“ z dnia 1. listopada 1900 pod napisem 1. „Czarne ziele“, 2. „Dziura i Kłęk“ i 3. „Z teatru i prasy“ w ustępie od słów „Panna Faustyna“ do „djabli do tego“, zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., zaś pod napisem „Refleksje kronikarza“ w ustępie od słów „Sędzia Topolnicki“ do „szczygił w gaju“ i od słów „Gdy więc u nas“ do końca znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
 Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.
 Natomiast uchyla się konfiskatę artykułu pod napisem „Dwie niespodzianki“ w ustępie od słów „Byłem w kłopotcie“ do końca.
 Lwów, dnia 15. listopada 1900.

Ч. сп. Пр. 223/00 (5) (9838)
 О г о л о ш е н и е!
 В Имени Его Величества Царя!
 Ц. к. Суд краевый для справ карних у Львові завідомляє, що ц. к. визший Суд краєвий у Львові в наслідок зажалення ц. к. Прокуратори державной від ухвали ц. к. Суда краєвого у Львові з дня 30. жовтня 1900 Пр. 223/00 (2) котрою відмовлено внескови ц. к. Прокуратори державной з дня 26. жовтня с. г. 188/00 темене на подставі §§ 489 i 493 зак. кар. i §. 37 зак. прае, що зміст артикулу уміщеного в числі 231 часописи „Дяло“ з дня 25. жовтня 1900 під написею „З руху виборчого в краю“ в уступі від слів „сульна і слави“ до „Galizische Wahlen“ містят в собі знамена провини з § 300 зак. кар. i прото усправедливлена ест заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаата сеї часописи постановив дня 6. листопада 1900 VII 345/0 (1) по вислуханю ц. к. Надпрокуратора державного зажаленю сему дати містпе і заціплену ухвалу зміняти в сей спосіб, що заряджену конфіскаату повязного артикулу утримує ся в своєї силі.
 В наслідок того рішеня зборонене ест дальше ширене того артикулу а за браний наклд має бути знищений.
 Львів, дня 14. листопада 1900.

Bl. 757 (406)
 Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
 Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die bisheliche Darstellung der Anstaltspostkarte, ohne Angabe eines Druckortes, darstellend eine Bacchantin mit einem Thyrsus-Stabe, die halbzurückgelehnt auf einer steinernen Kuchentafel sitzt, die linke Seite des Oberkörpers bis unterhalb der Brust entblößt, der übrige Körper mit einem durchsichtigen Gewande bedeckt das Vergehen nach §. 516 St. G. begründet und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
 Wien, am 27. October 1900

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leoben hat mit dem Erkenntnis vom 6. November 1900, Pr. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der Zeitschrift: „Obersteirische Volkszeitung“ vom 3. November 1900 wegen der Stellen von „Es kann“ bis „entlassen“ von „Wer sollte glauben“ bis „mit Gewalt einschreiten zu können“ und von „Die Polizeicitierungen“ bis „so wollte“ des Artikels: „Der vorwärtschreitende Verfassungsstaat“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6. November 1900, Pr. IX 137/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8172 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ I und II. Ausgabe vom 3. November 1900 wegen der Stellen von „mentra e pure un fatto“ bis „qualecosa di piu“ des Artikels: „Il giornale italiano“ und von „Essi vogliono restare italiani“ bis „al figlio la madre“ des Artikels: „Una lettera del Borghetti sul suo bando“ nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6. November 1900, Pr. 569/1, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der in Chicago erscheinenden Druckschrift: „Jednota“ vom 19. October 1900 wegen der Stelle von „Rakousko-Uhersky vyslanec“ bis „obyvatelstva v Bosne“ des Artikels: „Rakousko-Uhersko“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 6. November 1900, Pr. 90, die Weiterverbreitung der Nummer 165 der Zeitschrift: „Gablouzer Anzeiger“ vom 31. October 1900 wegen des Artikels: „Das Linger Programm und der Talmud“ von „Einem Nichtjuden etwas“ bis „so wäre das gestattet“ nach §. 302 St. G. und des Artikels: „Dem verbotenen Bismarck-Denkmal in Eger“ nach §§ 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 6. November 1900, Pr. 90, die Weiterverbreitung der Nummer 165 der Zeitschrift: „Morgenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 31. October 1900 wegen des Artikels: „Das Linger Programm und der Talmud“ von „Einem Nichtjuden etwas“ bis „so wäre das gestattet“ nach §. 302 St. G. und des Artikels: „Dem verbotenen Bismarck-Denkmal in Eger“ nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 109866
 OBWIESZCZENIE.
 Ze względu na zupełne wygaśnięcie zarazy pyskowej i racicowej w Galicyi c. k. Namiestnictwo znosi swoje rozporządzenie z 16. lutego 1900 L. 8283, którem wzbroniono pędzić zwierzęta racicowe przez większe przestrzzenie kraju.
 Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.
 Co się podaje do powszechnej wiadomości.
 Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. IV 468/96-98 (7) (9638 3-3)
 Podpisany c. k. Sąd podaje do wiadomości, że dnia 26. listopada 1896 zmarł w Majdanie górnym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Sruł Mordko 2 im. Knoll.
 Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tej spuści ny, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku od daty tego edvktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi którzy wykazali tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadk, dla którego ustanawia się kuratorem Jurka Mentyński go w Majdanie górnym.
 W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie niobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Nadwórna, dnia 10. października 1900.

L. cz. C. II 238/00 (1) (9-30)
 Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Eliaszowi Herschowi Zimmer synowi Cieslego i tow. przedtem w Ciemiernyńcach wniosł Beinisch Schrage z Ciemiernyńce skargę o zapłatę sumy 354 kor.
 Ustna rozprawa odbędzie się dnia 23. listopada 1900 godz. 9 rano w biurze Nr. 7.
 Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Jakób Schenker w Przemyslanach będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Przemysłany, dnia 19. października 1900

Wykaz

L. 114.978/900.
 panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. listopada 1900 roku.

Epizoocya	Powiat	Miejsowość
Parchv	Przemysł	Buchów (b. dw.).
Róza węglikowa	Bochnia	Damieniec.
	Brody	Batków, Hołubica, Huta pien., Jazłowiec, Korsów, Mikołajów, Nakwasza, Orzechowczyk.
	Brzeżany	Ceniów, Kotów, Rybniki.
	Czortków	Dziubin.
Pomór świę	Horodenka	Czortowiec, Isaków, Piotrów, Tyszkowce, Wierzbowce.
	Husiatyn	Kocubinięzki, Sidorów (ob. dw.), Suchostaw.
	Podhajce	Hajworówka.
	Rawa	Dziwiewięcie, Kamionka, Lipnik, Monastyrzek, Ulicko serekiewicz.
Wścieklizna	Skalał	Bogdanówka, Faszczówka, Kokoszyńce, Korszyłówka, Kozina, Krasne, Łuka mała, Raszowce, Sorocko.
	Tarnobrzeg	Grębów, Jambica, Krawce, Stale, Suchorzów.
	Trembowla	Brykula, Chmielówka (ob. dw.), Iwanówka, Rławce, Ostrowczyk, Ruzdzwiany, Tiutków.
	Zbaraż	Huszczaki, Toki.
Wścieklizna	Złoczów	Firlejówka, Jackowce
	Brody	Kadłubiska, Pieniaki, Smarżów.
	Bóbrka	Podosonów.
	Czortków	Nagóranka.
	Drohobycz	Podbóż, Stara wieś.
	Gorlice	Czarne.
	Gródek	Rodatyce.
	Jarosław	Wierzba.
	Jaworów	Porudno, Wulka rosnowska, Zawadów, Załuże.
	Mościska	Arlamowska wola, Boriatyn, Husaków, Małnow.
	Nowy Targ	Nowy Targ.
	Przemysł	Bolestraszyce.
Rawa	Buda wróblacz., Rzezki, Zaborze.	
Rudki	Andryanów, Podbajczyki, Rudki.	
Sambor	Sambor, Wojtyce.	
Skalał	Grzymałów, Skalał, Touste.	
Sokal	Sielec, Świtarów, Tyszyca.	
Stanisławów	Halicz, Tyśmieniczany, Załukiew.	
Tarnopol	Borki wielkie.	
Zbaraż	Kurniki, Zbaraż.	

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. listopada 1900.

L. cz. T. 58/00 2 (9671 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Gusty Pordes postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza książeckiej wkladkowej gal. kazy oszczędności Nr. 67.565 na nazwisko Gusty Pordes wy stawionej, na kwotę 1076 kor. 72 hal. opie wającej, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, książecką tę tut. sądowi przedłożył, lub prawa swe do t.j.ż. wykazał, w przeciwnym bowiem razie książecka ta zostanie uznana za umorzona.
Lwów, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. T. 60/00 (2) (9612 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Rozalii Pstrag postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem pos adacza książeckiej wkladkowej gal. kazy oszczędności Nr. 86.212 na nazwisko Rozalii Pstrag wy stawionej i na kwotę 150 zł. czyli 300 kor. opiewającej aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, książecką tę tut. sądowi przedłożył lub prawa swe do tejże wykazał, w przeciwnym bowiem razie książecka ta za umorzona uznana zostanie.
Lwów, dnia 25. października 1900.

L. cz. A. 647/99 8 (9546 3—3)
C. k. Sąd powiatowy oddział IV. w Sam borze jako instancja spadek pertraktująca wzywa niewiadomych spadkobierców po śp. Helenie Badowskiej, służącej, zmarłej w Sam borze dnia 28. sierpnia 1899, ażeby w prze ciągu jednego roku, od daty edyktu licząc się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, postępowanie spadkowe tylko z tymi, którzy do spadku się oświadczą i swój tytuł dziedziczenia wykażą, dalej prowadzonym i pozostały spadek tymże spadkobiercom w miarę ich roszczeń przy znanych będzie, nieobjęta zaś część spadku albo, gdyby się nikt do spadku nie oświad czył, cały spadek jako bezdziedziczny skarbo wi Państwa przyznany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 4. września 1900.

L. cz. Nc. II. 239/99 (3) (9564 3—3)
W sprawie sprostowawczej realności lwh. 58 gm. Godowa ustanawia się dla niewiado mego z miejsca pobytu w Ameryce Izidora Moskala kuratora a. a. w osobie Wojciecha Pawłowskiego z Godowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Strzyżów, d. 16. października 1900.

(9608 3—3)
O b w i e s z c z e n i e.
Dr. Izidor Fried adw. krajowy w Brze żanach zgłosił zamiar przesiedlenia się w cza sie ustawowym do Borszczowa, co się niniej szem podaje do publicznej wiadomości.
Wydział Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 20. października 1900.

G. Zl. Firm. 190/00 (9712)
Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass die Eintragung in das Handelsregister für Ge sellschaftsfirmen der Firma „Erste Kolomea er Maschinen Dampfbrauerei von Brettler & Comp.“ bewilliget wurde und 1) dass M-n del Brettler, Moses Seidmann, Moses Broyer und Nathan Baran Handelsleute in Kolomea, persönlich haftende Gesellschafter dieser Firma sind,
2) dass die Firma der Gesellschaft „Erste Kolomeaer Maschinen Dampfbrauerei von Brettler & Comp.“ laut und in Kolomea ihren Sitz hat,
3) dass die Gesellschaft am 15. Jan uar 1898 begonnen hat und 4) dass zur Vertretung der Gesellschaft und zur Abschie sung von rechtsverbindlichen Geschäften Na mend derselben nur alle vier Gesellschafter collectiv beiechtigt sind und die Firma in der Art zeichnen werden, dass unter dem Abdrucke des Firmawortlautes jeder von ihnen den Anfangsbuchstaben seines Vor namens mit seinem Zunamen fertigen wird.
Kolomea, am 12. October 1900, Abth. II.

L. cz. VII 1444/97 (4) (9773)
Wskutek prośby c. k. Dyrekeyi kolei państwowych we Lwowie imieniem Skarbu kolejowego z dnia 31 sierpnia 1897 l. 18.345 wdraża się po myśli §§. 40 i 19 do 35 ustawy z dnia 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. p. p. postę powanie celem bezczynowego wydzielenia i przeniesienia gruntów przez kolej zajętych do księgi kolejowej względnie celem uregulowania stanu hipotecznego dróg skutkiem budowy kolei powstałych.
W tym celu ogłasza się edykt na prze ciąg trzech miesięcy wzywając w myśl §. 22 powołanej ustawy wszystkich tych intereso wanych, którzyby żądaniem przeniesienia grun tów do wykazu hipotecznego dla kolei Lwów,

Tarnopol, Brody, prowadzonego czyli się po krzywdzonymi, lub w prawach swych ukró conymi, by się ze swymi roszczeniami ustnie lub pisemnie do sądu tutejszego w terminie w tymże edykie ogłoszonym od dnia obwiesz czenia takowego do dnia 28. stycznia 1901 tem p. wnieć zgłosili, ileże po upływie tego nieadrażalnego terminu roszczenia ich uwzglę dnione nie będą.

Wedle osnovy prośby którą z odnośnami załącznikami interesowani w kancelaryi od działu IV sądu tutejszego przejrzed mogą na byto na cele ścisłe kolejowe linii Lwów-Tar nopol, Brody i na drogi wskutek budowy kolei powstałe grunta w gminie Kleparów które zostaną z posiadłości poprzednich wła ścielców wyłączone z odnośnych wykazów hi potecznych odpisane i do księgi kolejowej, linii Lwów, Tarnopol, Brody, względnie do wyk. hip. 151 gm. Kleparów własnego wolne od ciężarów hipotecznych wpisane.

O tem zawiadamia się interesowanych przez jednorazowe umieszczenie tego edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ przez przybycie za kratkami sądowymi i w urzędzie gminnym w Kleparowie, oraz nadmieniam się, że prawa rzeczowe któreby na gruntach po wyższych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia przez przybycie za krat kami sądowymi lub po tymże dniu nabyte zostały nie będą uwzględnione przy wyłączeniu rzeczonych gruntów z dotychczasowych wykazów hipotecznych, takie prawa rzeczowe o tyle tylko skutek prawny mieć mogą o ile grunta te nie zostaną wpisane do księgi dla kolei żelaznych, względnie do wyk. hip. l. 151 księgi gruntowej gminy Kleparów.

W końcu podaje się do wiadomości, że edykt niniejszy przez przybycie za kratki są dowe dnia 28. października 1900 ogłoszonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 18. października 1898.

L. cz. C. III. 151/00 1 (9736)
Przeciw Stanisławowi Zabawskiemu i Maryannie Zabawskiej, których miejsce po bytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Te klę z Pondów Zabawską z Borku wielkiego pzew o uznanie własności parceli lk. 23021 lwh. 178 Borek wielki.

Celem strzeżenia praw pozwanym usta nawia się p. Stanisława Zabawskiego, syna Walentego w Borku wielkim kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 27. października 1900.

L. cz. Ob. I. 1576/00 1 (9797)
Ni wiadomym z życia i miejsca pobytu Pawłowi Jasnowskiemu, Neodorowi Nest-ro wiczowi, Bazylemu Rydkiewiczowi, Stefanowi Nesterowiczowi, Grzegorzowi Reszetylek i Szy monowi Kuryłowowi w Uhnowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym

w Uhnowie przeciw nim o intabulację wy kreślenie ciężarów z realności objętej whl. 1722 kg. Uhnów Zastawie mają być doręczo ne uchwały z dnia 13. listopada 1900 l. cz. Ob. I. 1576/00 1, którymi wyz wymienionych na termin do tut. sądu dnia 23. listopada 1900 godz. 9 rano wezwano.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wy mieni przebywają, ustanawia się celem strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Jana Romanowskiego z Uhnowa.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej powołanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 13. listopada 1900.

L. cz. A. XIX. 362/0 00 (9807 1—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XIX. we Lwowie wzywa wszystkich, którzy jako wie rzyciele mają jaką pretensję do spadku po Jó zefie Złotogórskim, rzeźniku ze Lwowa, zmar łym dnia 24. sierpnia 1900 z pozostawieniem testamentu, by do zgłoszenia i wykazania wie rzycielności zgłosili się w tut. sądzie w d. 18. grudnia 1900 o godzinie 9 rano w oddziale XIX. lub do tego czasu pisemne podanie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, nie mieliby pretensji do spadku, gdyby tenże przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności zo stał wyczerpany, o ile nie przysługuje ich pretensjom prawo zastawu.

Lwów, dnia 26. października 1900.

L. cz. Nc. II. 4^o/00 2 (9787 1—3)

Filia c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu zatraciła kartę za stawniczą Nr. 2928 na zastawione u niej 1) 3% los Zakładu kredytowego ziemskiego Em. z roku 1880 S. 812/80 na 100 zł. opie wający z kuponem pro 1./12 1890 i 2) 3% los Zakładu kredytowego ziemskiego II. Em. z roku 1889 S. 3072/12 na 100 zł. opiewa jący z kuponem pro 1/2 1901, na które to efekty dała biorącemu pożyczkę zaliczkę w kwocie 400 kor.

Wzywa się tedy każdego, kto by wyz opisaną kartę zastawniczą posiadał, by prawa swego jakieby do tejże sobie rościł, w ciągu roku, 3 tygodni i 3 dni od ostatniego umie szczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ li cząc, przed sądem tutejszym zgłosił.

Po upływie tego terminu w osnowie będą ca karta zastawnicza zostanie zamortyzo wana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 10 listopada 1900.

L. cz. 419/00 1 (9413 1—3)

W sprawie Jakóba Joscha, właściciela realności w Samborze na Wychyłówce, prze ciw nieznanym z miejsca pobytu spadkobier biercom Abia Majera jako to: Jakóbowi Ma jer, Betti Majer zam. Horowitz, Izaakowi Majer, Herschowi Halpern, Beili Majer zam. Katz, Markusowi Halpern, Józefowi Halpern, Jonasowi Halpern, Sarze Feidze 2 imion

Majer i Sarze Feidze 2 imion Wein garten, tudzież nieobjętej masie spadkowej po śp. Jerzym i Karolinie mał. Reglach o u znanie prawa własności powoda do ciała ta bularnego whl. 137 i 138 ks. gr. gm. kat. Sambor dzielnicą lwowską objętych, został wniesiony przez powoda pozew do tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw nieznanym z miejsca pobytu pozwanym, ustanawia się p. dr. Fiternika, adw. krajowego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po zwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 30. października 1900.

L. cz. T. 5/00 (2) (9817 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie względem uznania za zmar łego Adama Nowaka, który około roku 1870 rodzinną swą gminę Kandzierz opuścił i do tychczas tamże nie powrócił ani o sobie wia domości nie dał wzywa tegoż Adama Nowaka oraz każdego, któryby o życiu lub śmierci jego miał wiadomość, aby o tem tutejszemu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Salomonowi Fischlerowi w Dębicy doniósł, w przeciwnym bowiem razie Adam Nowak po bezskutecznym upływie jednego roku, który na dzień 15. li stopada 1901 się naznacza za zmarłego uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 29. października 1900.

L. cz. Cw. 1960/00 (3) (9815)

Przeciw dr. Mieczysławowi Grochow skiemu i Helenie Grochowskiej, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Efraima Klarman w Kołomyi pozew wekslowy o 800 koron.

Na podstawie pozwu wydano dnia 3. listopada 1900 do l. cz. Cw. 1960/00 (1) nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 koron.

Celem strzeżenia praw pozwanym, usta nawia się pana adwokata dr. Hullisa w Ko łomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż szych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i nie bezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 14. listopada 1900.

O g ł o z e s n i e.

Adwokat Dr. Jan Dołżycki ma zamiar przesiedlenia się w czasie ustawowym z Bro dów do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 17. listopada 1900.

Doniesienia prywatne.

K. k. Österr. Staatsbahnen.

Zl. 76.174.

Altmateriale-Verkaufs-Ausschreibung.

Bei der gefertigten k. k. Staatsbahn Direction gelangen div. Altmateriale im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe, darunter: altes Blech, Gussbruchelisen, Pauscheisen, Zerreisen. Eisen späne, alte Reifen, Bruchmetalle, Kautschuckabfälle, alte Fässer u. dgl.

Näher Angaben über die zum Verkaufe bestimmten Quan titäten und Gattungen sind aus dem bezgl. Materialausweisen zu entnehmen, weil he ebenso wie die Offerformularen und die Bedingnisse für den Verkauf von alten Materialien bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction (Abtheilung für den Werkstätten und Zugförderungsdienst) beiben oder gegen Einsendung der Porto bezogen werden können.

Diese Altmateriale sind vor Einreichung der Offerte zu besichtigen, indem spätere Reclamationen wegen deren Qualität nicht berücksichtigt werden.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hi zu angelegten For mularen ausschliesslich benüt werden müssen, sind am Couvert als solche zu bezeichnen mit 1 Kronen Stempel zu versehen und bis längstens 30. November l. J. 12 Uhr Mittags, einzubringen. Zu offerieren ist in Kronen-Währung.

Die abgabe der Altmateriale erfolgt ab Waage, am Lager platze und sind auch die Preisabote franco derselben zu stellen. Als Vadium sind 10% des Gesamtanbotes bei der h. o. Directionscassa zu deponieren. Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Dire ction steht es frei, die Offerte rück-sichtlich des ganzen Quantums oder nur eines Theiles anzunehmen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eing-bracht werden, oder den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen, blei ben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte findet am 1. December l. J. um 10 Uhr Vormittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben persönlich beizuwohnen.

Lemberg, am 15. November 1900.

K. k. Staatsbahn-Direction Lemberg.

C. k. austriackie koleje państwowe.

(9846)

Rozpisanie sprzedaży starych materiałów.

Podpisana c. k. Dyrekeya kolei państwowych ogłasza sprzedaż starych materiałów za pisemnymi ofertami, a to: starej blachy, leizny, żelaza katego i drobnego, wiorów żelaznych, obręczy koło wych, metali, odpadków kauczukowych, starych beczek i t. p.

Blizsze oznaczenie ilości i gatunków starzyzny zawierają wy kazy, które podpisana c. k. Dyrekeya k. p. (oddział dla spraw war stawowych i parownictwa) z formularzem oferty i warunkami sprze dazy wyda, lub za przesłaniem marki na porto interesowanym przysze.

Wyszczególnione stare materiały należy oglądać przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Oferty, wyłącznie na przepisanych formularzach sp rządzone, należy kopercie jako takie oznaczyć, marką na 1 koronę ost m-płować i wnieść najdalej do 12-tej godziny, dnia 30. listopada b. r.

Ceny muszą być podane w walucie koronowej.

Stare materiały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podane mają opiewać franco waga.

Poreczne należy złożyć w kasie c. k. Dyrekeyi k. p. miano wicie 10% ofiarowanej kwoty kupna.

Podpisana c. k. Dyrekeya k. p. może uwzględnić oferty w ca łości lub częściowo.

Oferty wniesione po terminie wyz wskazanym, lub nie odpo wiadające postanowieniom rozpisanej licytacyi, nie zostaną uwzglę dnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1. grudnia b. r. o 10 godzinie przed południem, mogą oferujący być obecni.

We Lwowie, dnia 15. listopada 1900.

C. k. Dyrekeya kolei we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom 1 1/2 cent. Drobne ogłoszenia 2 cent.

Notaryalny solicytator używany wyłącznie w koncepcie z długoletnią praktyką notaryalną, a także i adwokacją - mający ścisłe świadectwa, nader pracowity, chociaż nieprawnik, jednak z ustawami obznajomiony, może zupełnie wyęczyć szefa - zmieni zaraz posadę R. R. poste restante Nisko.

Właściciel zakwestyonowanego wisiora srebrnego z literą i orłem, oraz napisem: "Czołem" zechce się złożyć do c. k. Sądu krajowego karnege we Lwowie, biuro 26

Leśniczy

żonaty, egzaminowany, ze szkółką lasową, obznajomiony wszechstronnie z wszelkiego rodzaju gospodarstwem lasowym, pragnie zowieć tymczasowo zajmowaną posadę od 1 stycznia 1901. Posiada również egzamin rządowy z rachunkowości państwowej i ogólnej i może objąć posadę rachmistrza lub kontrolora przy większym zarządzie dóbr. W razie zażądania może złożyć kaucję. Zgłoszenia prosi się uprzejmie nadsyłać pod M. O. 50 poste restante Czerniowce.

Las wysokopienny

przeważnie dębowy jest na sprzedaż. Pośrednictwo wykluczone. Blizsza wiadomość w Zarządzie dóbr Milatyna, poczta Sądowa Wisznia.



Niezrównanej dobroci **maszyny do szycia i haftu Singera**, nożne od 27 do 65 zł., ręczne od 25 do 48 zł. Warunki spłaty przystępne. Gotówką o 10% taniej. Cenniki na żądanie gratis.

Jan Lauruk, mechanik, Lwów, Halicka 6.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 proc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Mężczyźni

Stawny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej. Prospekt przysyła za nadstaniem 30 ct. w markach, **AUGENFELD**, inżynier przyw. Wiedeń IX, Türken-Strasse 3. 138



połączone **przeprowadzenia** w wozach patentowanych koleją i w miejscu ręcznie za staranną, szybką i rzetelną usługę.

Do nabycia **we wszystkich księgarniach.** Dla zwiedzających nowy teatr!

Prof. Michała Lityńskiego „Pamiętkowy opis teatru miejskiego we Lwowie“ jest wyczerpującym przewodnikiem zawierającym dokładne objaśnienia o całym gmachu, o ozdobach malarzskich i rzeźbiarskich. **Cena 25 ct.** Na składzie w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9 w kasie teatralnej.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

Nowość!

Dla zbieraczy kart z widokami 3 karty z Jerozolimy

własnoręcznie zaadresowane i napisane wysłane będą

wprost z Jerozolimy do adresatów.

Cena karty 20 hal., na porto 40 hal., zamówienia z prowincji o 10 h. więcej.

Zlecenia przyjmuje i karty powyższe sprzedaje do 12 grudnia

Biuro dzienników

Płohna, Lwów.

(Dzierżawca Sokołowski.)

LWÓW
Hotel Francuski
Rudolf Krimmer
Największy wybór - Najniższe ceny.
KALOSZE
Największy wybór - Najniższe ceny.
Rudolf Krimmer
Hotel Francuski
LWÓW

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubisz,

456 stron. So.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Z „BIBLIOTEKI MACIERZY“, oprócz powyższej powieści, wyszło jeszcze 7 dzieł: dr. K. Wojciechowski **Jan Kochanowski z Czarnolasu**, Br. Bielowski i Walerego Kozłowski **Gawędy i powieści**, J. Brykczynski **O lesie i drzewach przypolnych**, K. Sulecki **O pogodzie**, dr. Kazimierz Nieczyński **Rolnik wzerowy**, czyli przypomnienie, co, kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy, Janka z Grzegorzewic **Wśród skwaru i lodu z rybniami** i A. Hergeta **Warzywnictwo** przerobił i uzupełnił dr. T. Ciesielski, kosztuje w prenumeracie:

tylko 4 korony.

Prenumerować można w **Ajencji Dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.**

Osobno

Encyklopedia (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się dodać 40 ct.

J. IENATOWICZ

połączone

kor.

kor.

Kadzidło sosnowe. Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie zalecane przez pp. lekarzy do oddychania osobom, cierpiącym na choroby piersiowe. Flakon 120 h., rozpuszcza od 60 h. do 14 K.

Kadzidło kościelne najprzedniejsze w paczkach po 1-

Kadzidło królewskie składające się z kwiatów, żywicy i balsamów wydzielających przyjemną woń, pakietki po 8 i 16 h., pudełko 50 h. i 1-

Kadzidło suntuńskie płynne, polewa się na rozżarzoną blachę, wytwarza nadzwyczaj przyjemny zapach, flakonik. -50

Kadzidło antymiazmatyczne jest niezrównanym środkiem do odświeżania

powietrza w mieszkaniach i zapobiega rozwijaniu się chorób zakaźnych, flakon po 50 h. i 1-

Kadzidło w papierkach przez ogrzanie otrzymuje się bardzo przyjemny zapach, pakietek zawierający tuzin. -24

Kadzidło Indyjskie w tasiemkach wydziela bardzo przyjemny, długi wały i poszukiwany zapach, pudełko. 1-

Kadzidło salonowe używa się za pomocą rozpylacza. daje bardzo przyjemną i zdrową woń, odświeża i oczyszcza powietrze, flakon po 60 i 120

Trocizki czerwone i czarne przy paleniu wydzielają przyjemną woń, paczki po 4, 8, 10 i 20 h., pudełko po 30, 60, 50 h. i 1-

Trocizki desinfekcyjne radykalnie oczyszczają powietrze tak w mieszkaniach jak i korytarzach, pudełko. -20

We Lwowie w sklepach własnych ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach ul. Ruska l. 8. W Przemyślu ul. Franciszkańska l. 24.

Nakładem księgarni Herziga we Wiedniu wyszła Biblia Złota Klasyków

Dzieje objawienia Boskiego w starym i nowym testamencie. Opracowali Ks. Jan Sikora, prof. Uniwersytetu w Prażce i Ks. Zygmunt Chłmicki. Rektor kościoła św. Ducha w Warszawie. Osobno dodana jest **Kronika rodzinna** ułożona według projektu, nagrodzonego nagrodą konkursową.

Wydawnictwo wspaniałe składające się z dwóch olbrzymich tomów.

Oprawa nadzwyczaj etkowna i bogata wykonana jest cała ze skóry marokiniowej, ze złotymi brzegami, wyciskami, miniaturami kolorowymi, pozłacanymi klamrami i zamkami wyłożone malachitami. **Całość jest bardzo piękna** i stanowić będzie wspaniałą ozdobę każdego domu.

Dzieło zawiera prócz tego 126 ilustracji olejnych na kartonach, wykonanych wiernie według oryginałów najslawniejszych malarzy jak: Veronesse, Rafael, Rubens, Murillo i t. d.

Cena każdego tomu 75 złr.

Dla ułatwienia nabycia i mniej zamożnym dostarcza się dzieło to na spłacanie w ratach miesięcznych tomami pojedynczymi.

Zastępca na Galicyę

A. Landowski

Lwów, Pasaż Hausmana.

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie lurek zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
Luzność - Kąsele - Katar - Nowalgie - w PARYŻU
sprzeduje hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagaj podpis jak obok na każdej rurce.
w KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRUCZYŃSKIEGO I SIEDLECKIEGO.
we LWOWIE w aptekach PP. K. MIKOŁASZCH I WEWIORSKIEGO.

L. W. kr. 72506

9853

Ogłoszenie.

Wydział krajowy ma na sprzedaż folwark Dzwonową w powiecie Pilznieskim, obejmujący obszar około 100 (stu) morgów. Folwark ten jest wydzielony po koniec roku 1903 i nabywca będzie obowiązany do dotrzymania tej umowy dzierżawnej. Niżej 36.000 (trzydziestu sześciu tysięcy) koron folwark ten sprzedany nie będzie, cena ta jest płatną przy podpisie kontraktu.

Mający chęć nabycia powyższego folwarku zechcą wnieść swe oferty zaopatrzone w wadium (w gotówce lub papierach dających bezpieczeństwo pupilarne) w wysokości 10 proc. ofiarowanej ceny, do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 grudnia 1900 i oświadczyć w nich:

- 1) że się zobowiązują do dotrzymania umowy dzierżawnej;
- 2) że zrzekają się wszelkiej ewikcji z tytułu stanu budynków i z tytułu naruszenia granic i możliwego ubytku gruntów;
- 3) że oferta wiąże ich po dzień 28 lutego 1901 włącznie;
- 4) że w razie przyjęcia oferty obowiązują się zawrzeć kontrakt i złożyć cenę kupna w przeciągu 30 dni od otrzymanego wezwania pod rygorem utraty wadium i praw z przyjęcia oferty wynikłych.

Wydział krajowy zastrzega sobie wolność swobodnego wyboru między ofertami, jak niemniej wolność odrzucenia wszystkich ofert.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 15 listopada 1900.

Grott.

DZIENNIKI

Wychodzące rano we Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi

tego samego dnia wieczorem do godziny w pół do jedenastej

Biuro dzienników i ogłoszeń

IL. PLOHN

(Dzierżawca Sokołowski)

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 9.